Arkusz I.

Nr 184. Dia 22 sierpnia. Środa. Dnia 10 (22) sierpnia 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Symforjana Męczennika.
Jutro: Ś. Filipa Benicjusza Wyzn.
Piątek: Ś. Bartłomieja Apostoła.
Sobota: Ś. Ludwika Króla.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 57
Zachód „ „ 7 „ 7

Długość dnia godzin 14 minut 10
Ubyło „ „ 2 „ 31

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Ś. Zefiryna Pap. M.
Poniedziałek: Ś Cezarjusza
Wtorek: Ś. Augustyna Biskupa.
Środa: Ścięcie Ś-go Jana Chrzciciela.

— Przypadająca w dniu wczorajszym uroczystość *Ś-tej Joanny Franciszki Fremiot de Chantal*, założycielki i pierwszej zakonnicy zgromadzenia panien Wizytek, obchodzoną była odpustem zupełnym w kościele klasztornym tegoż zgromadzenia pod wezwaniem Opieki Ś-go Józefa, na Krakowsk.-Przedm. (wprost ulicy Królewskiej).

Pierwsze w przeddzień tej uroczystości Nieszpory i nazajutrz Wotywę odpustową, odprawił JX. Jaworski, następnie Summę celebrował JX. Dietrich, kanonik metropolitalny (jubilat), nieszpory zaś JX. Borzewski również kanonik metropolitalny. Słowo Boże głosili: z rana JX. Matuszewski, wikarjusz parafji Ś go Aleksandra, a po południu JX. Ponikowski, prefekt Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego. Po nieszporach odbyła się uroczysta procesja, ktorej asystowało wielu pobożnych ze światłem jarzącem w ręku, przyczem dziewice w bieli przybrane, niosły wieńce, a małe dzieci sypały wonne kwiatki w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem.

Nakoniec po odśpiewaniu hymnu dziękczynnego „Te Deum“ udzielonem zostało przez celebransa tłumnie zebranym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, poczem miejscowe zakonnice i wszyscy obecni na nabożeństwie mieli sobie podane do ucałowania wykwintne i bogato oprawne relikwje uroczystującej św. Joanny.

LISTY

Mieszczanina z ulicy Freta (wązkiej).

LIST III.

Wielmożny Panie Redaktorze Dobrodzieju!

W przeszłym liście obiecałem pisać o innych żywiołach stanowiących oprócz niemców części składowe mieszczaństwa warszawskiego.

Głównie tu zasługują na uwagę włosi i francuzi.

Włosi szczególniej zasługują tu na uwagę. Stanowili oni w pewnych chwilach ważny czynnik w napływowych warstwach mieszczaństwa.

I nie dziwić się temu.

Francuzi w ogóle nie tak skorzy okazywali się do emigracji. Dobrze im było u siebie. Wyganiały ich z ojczyzny chyba ważne wypadki polityczne, albo religijne niesnaski. I po co im było w zwyczajnych okolicznościach szukać niepewnego chleba pod obcem niebem, kiedy u siebie mieli go po uszy. I chyba tylko po takiej rzezi św. Bartłomieja, albo po edykcie nantejskim, niedobitki zwyciężonych stronnictw, malkontenci, albo prześladowani, rozsypywali się po Europie, jak kto gdzie trafił i po większej części pozostawali na miejscu, bo francuz w ogóle przywiązuje się do gruntu, gdzie kawałek chleba znalazł. A już po wielkiej rewolucji z końca XVIII wieku, całe tłumy emigrantów poszły na tułaczkę i chociaż skutkiem zmiany wypadków politycznych większa ich część powróciła do kraju, trochę jednak pozostało na miejscu, stale się osiedliwszy.

Z włochami co innego.

Oni zawsze skorzy byli dążyć za chlebem, gdzie im wygodniej i łatwiej. Rozdwojenie i walki ciągłe, panujące w ich kraju, nadawały się do emigracji. Więc jeżeli włoszka poszła za obcego monarchę, szedł w ślad za nią cały zastęp współplemienników, którzy znajdując protekcję, wkorzeniali się w grunt i szukali w tej lub owej gałęzi przemysłu środków utrzymania dla siebie.

Tak było właśnie i u nas. Stosunki nasze z włochami były przez pewien czas daleko ściślejsze, aniżeliby się teraz wydawało.

Powiedziałem już, że nie piszę historji ale nie zawadzi zaczepić o parę cyfr, które zawsze i po wsze czasy są bardzo pouczające.

Owóż rok 1730 dostarcza nam dokładny rozkład pochodzenia podług narodowości kupiectwa warszawskiego.

W roku tym protokuł sesji zgromadzenia kupców podczas wyborów na urzędy, podaje ogół zgromadzonych na 78 osób.

Pomiędzy tymi liczono:

Narodowości polskiej	36.
„ włoskiej	23.
„ niemieckiej	12.
„ francuzkiej	7.
Ogółem	78. (*)

(*) Zob. akta Zgromadzenia kupieckiego z r. 1730 str. 110

Pokazuje się, że w ówczesnej jeszcze epoce, zaledwie półtora wieku oddalonej od nas, włosi szli zaraz po polakach i to w bardzo poważnym stosunku, a o wiele prześcigali niemców, licząc mniej więcej dwa razy większą od tamtych liczbę przedstawicieli swojej narodowości w reprezentacji tutejszego kupiectwa.

Jeżelibyśmy zaś chcieli wiedzieć jaki w rozmaitych epokach był stosunek żywiołu miejscowego do zagranicznego w ogólnym składzie naszego mieszczaństwa, to i o tem cyfry najdokładniej nas pouczą.

Wspomniane już akta zgromadzenia tutejszego kupiectwa wykazują następujące dane.

Kiedy kupcy warszawscy zwyczajem po wsiach nie przyjętym a w miastach praktykowanym, formowali w zgromadzeniach miejskich drużyny do paradowania przy uroczystościach kościelnych, drużyny te dzieliły się na chorągwie a następnie na kompanje, w wyliczaniu zaś ich składu notowali się osobno krajowcy a osobno cudzoziemcy.

W roku więc 1697 w Warszawie, wystąpiły dwie chorągwie. Jedna:

polska licząca osób	87
i cudzoziemska „	58
Razem	145.

Zastanawiającą jest rzeczą, iż w rok po tem, t. j. w r. 1698, obie chorągwie znowuż paradnie występujące liczyły:

polska . . osób	51
cudzoziemska „	53
Razem . . .	104.

Na zaprowadzenie tak ważnej zmiany w przeciągu jednego roku, musiały niewątpliwie przeważnie wpłynąć ówczesne polityczne okoliczności. Ówczesny badacz dziejowy znajdzie tu klucz do wielu późniejszych przejść społecznych.

Nie moją jednak jest rzeczą wdawać się w wywody tego rodzaju i pozostawiam je innym, ciągnąc dalej rzecz swoją.

W sześćdziesiąt lat później, to jest w roku 1758 stosunek, o którym mówiłem, zmienia się jeszcze niekorzystniej dla miejscowego żywiołu.

RZECZPOSPOLITA BABIŃSKA.

„Anno Dni 1617 4 Novembr J. P. Mikołaj Stradomski powiedział, iż drzewo grabowe długo moczone, w krzemień się obraca i krzesze nim ognia kiedy zechce i kiedy ognia potrzeba, a nawet że do alchimij te ognie potrzebne. Dał się urząd jegomości *Chimik* Babiński.“

„Anno Dni 1634 20 10br. J. P. Mikołaj Ciechrzyński wielki przyjaciel pana *Burgrabiego* Babińskiego został urzędnikiem *Doktorem* Babińskim z tej miary, iż powiedział: lekarstwo doświadczone na kołtun, podpiwszy sobie dobrze zwadzić się z kim i dać go sobie wyrwać i tak nic to nie będzie szkodziło, czego sam jegomość w młodych leciech doświadczał.“

Z przywiedzionych tu uchwał zamieszczonych w protokułach posiedzeń Rzeczypospolitej Babińskiej, czytelnik łatwo wziąć może miarę o naturze tej instytucji, przez długie lata w kraju naszym istniejącej, dziś nie wielu tylko z nazwiska zaledwie znanej a której historję w treściwym podajemy tu zarysie.

* * *

Nie daleko od Lublina na drodze do Krakowa, leży rozległa wieś *Babin*, stanowiąca w 16 wieku własność Stanisława *Pszonki* herbu *Janina* sędziego lubelskiego.

Pan sędzia słynący z nauki, majątku, dowcipu, szczególnie wesołego usposobienia, był założycielem Rzeczypospolitej Babińskiej, w której utworzeniu dopomógł mu, również mąż obdarzony zaletami i ścisłą z nim połączony przyjaźnią Piotr *Kaszowski* sędzia lubelski i kilkakrotnie na sejmach posłujący.

Obaj prowadzili dom otwarty, a najpierwsi w kraju dostojnicy ubiegali się o przepędzenie czasu mianowicie w Babinie, gdzie spędzano czas na zabawach i wesołych rozmowach. Te ciągłe odwiedziny nasunęły Pszonce myśl urządzenia zjazdów stałych w pewnych oznaczonych terminach, przy udziale rozumie się płci niewieściej. Na jednym więc z takich zjazdów, którego epokę trudno jest oznaczyć, ogłoszono Rzeczpospolitą Babińską.

Wzorem Rzeczypospolitej Polskiej obierano w Babinie senat, arcybiskupów, biskupów, wojewodów, kasztelanów, starostów, hetmanów, kanclerzy i innych urzędników, z tą od prawdziwej Rzeczypospolitej różnicą, że ilość dostojników babińskich nie była ograniczoną. Przedewszystkiem wszyscy należący stale do składu towarzystwa babińskiego, byli urzędnikami. Założyciel *Pszonka*, jako rządca Rzeczypospolitej w protokułach zwany jest *Burgrabią*, przyjaciel jego Kaszowski nosi tylko *Kanclerza*.

Przy rozdawaniu urzędów baczono pilnie na wady osób, przeciwne przymiotom i warunkom wymaganym od rzeczywistych urzędników i dygnitarzy krajowych. Gdy kto rozprawiał szeroko o kwestjach teologicznych, a nie miał o nich pojęcia, mianowano go arcybiskupem babińskim. Chlubiący się z odwagi męztwa uczestniczenia w wyprawach wojennych, o których tylko wiedział ze słyszenia, mianowany był hetmanem a przynajmniej passowany na rycerza. Kto się wyrwał z niewłaściwem i lekkomyślnem zdaniem o religji, dostawał urząd kaznodziei, lub inkwizytora babińskiego. Przesadzający w opowiadaniu o łowach, psach, koniach, sokołach, chlubiący się z uczonego gospodarstwa, dochodów, majątków, otrzymywali godność łowczych, ptaszników, koniuszych, podskarbich, wielkorządców babińskich; opowiadający niestworzone rzeczy o cudownych a skutecznych lekach, mianowany był *Ciarlatanem* babińskim.

Powołany na urząd w Rzeczypospolitej Babińskiej otrzymywał na piśmie patent, czyli jak opiewa protokuł, *uroczyste na urząd mianowanie* z pieczęcią na laku i wszelkiemi formalnościami.

W protokułach babińskich pod r. 1613 jest powiedziano: „JP. Tomasz *Zamojski* starosta Krzyszyński zostaje po ojcu sławnej pamięci hetmanie i kanclerzu koronnym *Totumfac* babińskim.“ Z nominacji tej widać. że i wielki Zamojski był także urzędnikiem to jest *Totumfac* babińskim.

Z czasem mało kto był w senacie, duchowieństwie, na dworze królewskim, bez posiadania jakiego urzędu babińskiego. A dopuszczenie do tej godności nie było znowu tak łatwem. Z przyjęciem kandydata mało znanego ociągano się,—badano i śledzono jego charakter, zajęcia, stosunki; — wymagano udowodnienia zdolności i warunków kwalifikacyjnych. Kandydat taki musiał przemawiać na zjeździe, w sposób odpowiedni naturze stowarzyszeniu.

Uszczypliwy w mówieniu, obmówca, potwarca, szarpiący cudzą sławę, bezwarunkowo przyjętym nie był. Dowcip zaprawny solą attycką, niebolesny, a zabawny, stanowił główną zaletę mniej znanych kandydatów.

Dostojnicy rodowi i publiczni, mężowie słynni nauką, lub innemi zaletami, otrzymywali *mianowanie* na urzędy babińskie bez żadnych naturalnie starań. Ludzie rozsądni przyjmowali te wezwania z zadowoleniem, szczycili się zaliczeniem do babińskiego grona.

Gdy jednak wezwany na urząd gniewał się i obu-

W roku tym formowano znowuż kompanje i okazało się:

4 kompanje kupców niemieckich każda licząca po 45 osób czyli razem 180
2 kompanje kupców polskich każda licząca po 30 osób razem 60

Tutaj już, jak widzimy, żywioł niemiecki okazuje ogromną przewagę, wykluczając zupełnie inne napływowe żywioły a przewyższając w trzykroć żywioł miejscowy, nad którym jeszcze długo w tym stosunku górować mu przyszło.

Czy jednak owo mieszczaństwo stosownie do epok, jakie wymienieliśmy z przewagą cudzoziemską lub miejscową naprzemian, miało jakie wyższe znaczenie w hierarchji społecznej, to znowuż druga rzecz. Koniec wieku XV a początek XVI okazał się dla mieszczaństwa tutejszego wielce nieprzyjaznym a nawet srogim.

Z owego to bowiem czasu datują rozporządzenia królewskie ukrócające swobody i przywileje mieszczańskie i ograniczające je do minimum prawie. Stało się to jak wiadomo z poduszczeń i instygacji szlachty, która zawistnem okiem spoglądała na rozwijające się prawa i swobody klasy mieszczańskiej na wpływ, jaki ona powoli ale stanowczo zyskiwała w sprawach krajowych, na dobrobyt którym się cieszyła, i wreszcie na niebezpieczne współzawodnictwo z ludźmi przyzwyczajonymi do pracy i umiejącymi obracać tę pracę na własną korzyść.

Jakbądź tak bądź ale mieszczaństwo utraciło wówczas wiele i z tej klęski, jaką poniosło, trudno mu było się podnieść.

Wówczas więc kiedy w całej niemal Europie klasa ta rozwijała się i możniała ciągle i postępowo, u nas zaczęła upadać widocznie.

Z dawnych praw i przywilejów pozostały tylko mieszczaństwu tutejszemu powierzchowne tytuły i formalności, które w gruncie rzeczy ciągle były gwałcone i niemożliwe do wprowadzenia w rzeczywiste wykonanie.

Odjęto mieszczaństwu samorząd i to co właściwie za nim idzie. Nominacyjnie znaczyło ono coś, w rzeczy zaś znaczenie owo redukowało się do jakiejś tylko reprezentacji na zewnątrz, do blichru tytułowego, do parady uroczystościowej, do formalności kupieckich i cechowych, do chorągwiowych wystąpień.

Nie dziwić się, że klasa mieszczańska malała i drobniała ciągle, że powoli gasły i zamierały rodziny, które dawniej coś znaczyły tutaj i zapisały nazwiska swoje w kronikach miejskich, że wreszcie żywioł cudzoziemski widząc wyłom dla siebie otwarty coraz silniej zakorzeniał się na tej tak wdzięcznej glebie.

Tak było aż do ośmnastego wieku.

Ze zmianą okoliczności politycznych, z nowym układem społecznego żywiołu, jaki rewolucja francuzka zaprowadziła w Europie i żywioł mieszczański zaczął się u nas coraz więcej rozwijać, nabierać siły i wzrastać w znaczenie.

Było to znaczenie innego zupełnie rodzaju i zakresu aniżeli dawniej, ale nie mniej powinno było być wzięte pod uwagę, wtenczas bowiem kiedy inne składowe części społeczeństwa malały i słabły, żywioł mieszczański wzmagał się i rósł.

W owej jednak epoce i w tym żywiole nastąpiła ważna modyfikacja i przewrót wielkiego znaczenia. Oprócz bowiem niemców, włochów i francuzów o których wspominaliśmy w skład polskiego mieszczaństwa wchodzili żydzi i od razu a przebojem zyskali sobie bardzo silne stanowisko.

Mieszczanin z ulicy Freta wązkiej.

Z IZBY SĄDOWEJ.

—H—Zajmującą ze względu na sam fakt i jego szczegóły sprawę rozstrzygała wczoraj izba sądowa.

Rzecz szła o przyswojenie sobie pewnej kwoty pieniężnej przy pomocy podrobienia urzędowego kwitu.

Obwinionym o to przestępstwo był burmistrz miasteczna Miezna (obecnie osada) Konstanty Romanowski.

Złożył on Izbie kontrolnej w roku 1870 jeszcze, kwit, jakoby przez kasę gubernialną siedlecką, na złożoną w niej sumę rs. 164 kop. 28, dnia 11 lutego za numerem 1451 wydany.

Suma ta pochodziła z podatku kwaterunkowego za rok 1870.

Dopiero w 1873 roku, gdy przeprowadzono reformy w wewnętrznem urządzeniu miast i miasteczek, zaczęto podejrzewać autentyczność kwitu.

Po bliższem zbadaniu takowego okazało się, iż był on podrobiony z kwitu assekuracyjnego na r. 64 kop. 28, duplikat którego, jako zaginionego wydany, został Konstantemu R. przez kasę siedlecką na jego żądanie.

Sfałszowania dokonano w ten sposób, iż dopisana została jedynka, do cyfry, oznaczającej summę, na którą kwit został wydany, a oprócz tego podskrobano nazwę podatku, na jaki był przeznaczony kwit; dodano także wyraz „sto" do literami wypisanej cyfry.

W skutek tak ważnych odkryć, Romanowski, według rozporządzenia gubernialnego zarządu, został przytrzymany — a rzecz wprowadzono do b. sądu kryminalnego lubelskiego.

Sam fakt sfałszowania kwitu nie ulegał wątpliwości — należało się przekonać tylko, czy rzeczywiście winnym jest R.

Oskarżony współwinnym a nawet głównym sprawcą przestępstwa nazywał niejakiego nieżyjącego już Abramenkę, naczelnika straży ziemskiej, który miał się podjąć odwiezienia do kasy gubernialnej owej sumy i takową na własny użytek obrócił.

Gdy następnie R. domagał się od A. kwitu — ten mu poradził podrobienie którego z dawniej wydanych kwitów. Sfałszowania tego dokonać miał sam Abramenko.

Przeciwko jednak takiemu tłomaczeniu, oprócz małego w ogóle prawdopodobieństwa, walczyły częściowo zeznania świadków, częściowo zaś opinja biegłych, którzy, choć nie poznawali na podrobionym kwicie ręki ani A. ani R., lecz twierdzili, iż starzec, jak A. nie mógłby drżącą ręką uskutecznić sfałszowania.

W skutek tego A. uznany został przez b. sąd kryminały lubelski za winnego i skazany na zesłanie do Syberji z pozbawieniem praw. W sądzie apelacyjnym wyrok ten został potwierdzony.

W Izbie sądowej, pomimo zręcznej obrony, w której adwokat żądał uznania R. za winnego tylko niedbalstwa w pełnieniu służbowych obowiązków, jeszcze raz potwierdzono wyrok b. sądu lubelskiego.

Złagodzono go tylko w ten sposób, iż Konstanty R. zostaje zesłany do mniej odległych guberni Syberji.

Jeszcze jedno. Podsądny odwołując się od decyzji b. sądu apelacyjnego, zamiast podać skargę apelującą do Izby sądowej, wniósł o kasację do senatu w Petersburgu.

Otóż senat odesłał jego odwołanie się do Izby sądowej, opinjując kategorycznie, iż zawsze w ten sposób w podobnych razach postępować należy.

W sprawie kopalni Dąbrowskiej.

— *Art. nad.* Szanowny Redaktorze! W Nr 167 *Kurjera Warszawskiego* zamieszczony jest artykuł streszczający polemikę agitującą się pomiędzy zarządem dr. żel. warz. wied. i zarządem kopalni węgla w Dąbrowie z powodu grożącego niebezpieczeństwa tejże linji d. ż. przy kopalni węgla.

Znając dokładnie wszystkie okoliczności towarzyszące tej kwestji, — uważam za właściwe przesłać kilka objaśnień, udokładniających zarazem niektóre dane, zamieszczone w owym artykule.

Przed kilkunastoma laty po doprowadzeniu robót odkrywkowych do granicy gruntów d. ż. odległej od środka plantu o 70 stóp angielskich. Zarząd kopalń zmuszony był zaniechać dalszego wydobywania węgla z powodu przepisów dotyczących bezpieczeństwa linij d. ż. pozostawiając prostopadłą ścianę węgla około 6 sążni grub. mającą, — a oddzieloną od relsów d. ż. 2 u stopową warstwą ziemi.

W skutek wstrząśnień wywołanych szybkim biegiem pociągów — jak również w następstwie wpływów atmosferycznych — pomieniona ściana węgla zapaliła się w krótkim przeciągu czasu, co spowodowało wybranie kilku stopowej warstwy węgla a następnie zabezpieczenie prostopadłej ściany grubą warstwą gliny. Tego rodzaju półśrodek okazał się radykalnym lecz tylko na czas krótki, — bowiem w jesieni roku zeszłego — powtórnie ściana węgla zapaliła się i tylko energiczne usunięcie rozgrzanego węgla i ponowne zasypanie gliną, którego koszt obejmował sumę rs. 4000 — usunęło powtórne grożące niebezpieczeństwo.

Wydelegowana komisja na grunt w roku bieżącym przedstawiła w rzeczywistości 3 różne projekty:

1) Ułożenie jeszcze jednej warstwy gliny 2 sąż. grub. mającej, której koszt w przybliżeniu wyniesie sumę rs. 6000.

---

rzał, co się niekiedy zdarzało, wówczas tak dowcipnych i zręcznych używano względem niego fortelów, że rad nie rad musiał się pisać babińskim dygnitarzem.

W takim razie dla doręczenia nominacji używano pośrednictwa najznakomitszych osób, które przyjąwszy zlecenia i pisma, doręczały je wezwanym, z powagą i to w najuroczystszych niekiedy chwilach.

Komnaty królewskie były nieraz świadkami takich uroczystości, a gniewać się i dąsać wobec monarchy nie uchodziło.

Każde mianowanie poprzedzone było motywowanym protokułem. Oprócz przytoczonych naczele, przywodzimy tu inne jeszcze:

„Anno Dni. 1604. Die 24 Maij. J. P. Walerjan *Trepka* został Doktorem Babińskim z tej miary, iż kilka garncy małmazji każe wypić w najcięższej gorączce. Powiedział, iż pana ojca tak uleczył."

* * *

„Anno Dni 1606. I. P. Marcin Śolnicki został tu na miejscu urzędnikiem babińskim i ma być nazwany na potem *Herkules babiński* z tej przyczyny, że będąc w Niemczech, powadziwszy się z Niemcy, w czternastu leciech będąc, ciął niemca w ramie prawe, w staw trafił, że ono cięcie poszło tak dalece przez ciało i kabat, aż się szpada o pas żelazny oparła, a ręka tak obwisła, że się na ziemię spuściła i z stopą się zrównała, a płuca wypadły."

* * *

„I. P. Stanisław Korzeński urzędnikiem babińskim został z tej miary, iż powiedział, że w Rzymie kościół jeden niedobudowany kosztuje więcej niż pięćdziesiątkroć stotysięcy miljonów, a jeszcze go nie dobudują aż do sądnego dnia. Tenże powiedział, że we Włoszech nie biją cieląt jedno we czterech latach, to konsyderując dano mu urząd Referendarza spraw cudzoziemskich i podskarbiego."

* * *

„Anno Dni 1661. Die 22. Julij w Babinie będąc P. Bogusław ze Zbąszyna Zbązki powiedział, iż słyszał od P. Stanisława Kłaczewskiego, który sam będąc przy tem *praesens sancsissime* affirmował, że widział w kościele olyckim tak wiele złota i srebra, że od tego złota i srebra roboty dano złotnikowi ośmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych, za co I. P. Zbązki Referendarzem a I. P. Kłaczewski Złotnikiem w Rzeczypospolitej Babińkiej zostawa. Tenże I. P. Kłaczewski powiedział, iż na jarmarku w Olyce widział tak wielki konkurs kupców, że samych maż wielkich było ośmnaście tysięcy, za co I. P. zostawa Ekonomem Babińskim."

* * *

„Anno Dni 1664. Die 23 Junij I. P. Stanisław Ciołek Drzewicki stolnik i deputat województwa lubelskiego będąc w Babinie po rannem śniadaniu, gdy I. P. Podkomorzy lubelski a Burgrabja babiński kazał obiad gotować, powiedział, że w dzień wigilij św. Jana Chrzciciela nie trzeba ryb łowić, tylko sadzawkę z rybami w podwórzu zapalić, za co Rplita Babińska Jegomości kuchmistrzem i rybakiem babińskim kreuje."

* * *

Pod tąż samą datą: „A że I. P. Franciszek na Mirowie margrabia Myszkowski kasztelan Bełzki będąc w Lublinie dyrektorem trybunału koronnego kwapił się do laski, rzeczpospolita babińska zanim się inny urząd nie stworzy, *Espectantem* babińskim jegomości mieć chce."

* * *

W jednym z protokułów zamieszczony jest spis szczególniejszych nazwisk litewskich i żmujdzkich pod tytułem „Komput Towarzystwa wojska litewskiego nowego zaciągu będącego na konsystencji w powiecie i starostwie Upitskim." Jako towarzysze wymienieni są: Puksztа, Szuksztа, Duksztа, Ometa, Puciata, Kluciata, Szugiata, Maluta, Poputa, Kukta, Hresny, Wydra i Ciecióra."

* * *

Znakomite w kraju osoby uczęszczały do Babina. W protokułach istniały własnoręczne podpisy Tarnowskich, Zamoyskich, Myszkowskich, Potockich, Ossolińskich, *miodopłynnego pisoryma* Kochanowskiego, Reja, Trzecieckiego, Paprockiego, Sępa Starzyńskiego i wielu innych.

* * *

O rzeczypospolitej babińskiej piszą: Stanisław *Sarnicki* w *Annales* drukowanych w roku 1587. p.t. Descriptio Respublicae Babinensis exbilarandi lectoris gratia, gdzie pod r. 1568 wyraża, że Pszonka założyciel rzeczypospolitej umarł przed dwoma już laty. Dalej *Chwałkowski, Harthnoch. X. Szaniawski* w rocznikach towarzystwa królewskiego warszawskiego przyjaciół nauk (1818 r.).

Urywek protokułów w księdze in folia znajdował się w bibliotece ks. Czartoryskich w Puławach.

2) Prowizoryczne przeniesienie plantu d. ż. w długości 300 sążni — wydobycie węgla, — zasypanie otworu i przywrócenie plantu d. ż. na pierwotne miejsce z ogólnym kosztem rs. 80000.

Przyjmując najmniejszą wartość wydobytego węgla 120000 rs. — zarząd kopalń zyskać może na czysto rs. 40000 i możność rozwinięcia kopalni w dowolnym kierunku.

3) Przełożenie plantu d. ż. w długości 2½ wiorst dla ominięcia kopalń „Nowa“ i „Łabęcka“ począwszy od stacji Dąbrowa *bez naruszenia budynków stacyjnych* z ogólnym kosztem 80000 rs.— przyczem zarząd kopalń ryskuje około 9 miljonów korcy węgla,—których w innych warunkach nie jest w możności eksploatowania.

Z powyższych 3-ch projektów, — 1-szy jakkolwiek najekonomiczniejszy — przedstawia najmniej korzyści; — a posiłkując się zdaniem rutynowanych górników, których doświadczeniu częstokroć więcej zaufać należy jak zasadom teoretycznym, pomieniony środek bynajmniej nie zapewnia bezpieczeństwa d. ż., a zarazem uniemożebnia rozwinięcie się kopalń po drugiej stronie plantu d. ż.; — bowiem ułatwiając przypływ powietrza, — przytłumiony chwilowo ogień rozszerzy się, zagrażając całej kopalni, — czego namacalnym dowodem jest pożar kopalni „Cieszkowska“ — którego przyczyn należy szukać w okolicznościach towarzyszyących obecnie kopalni „Nowa Łabęcka.“

Ostateczne rozwiązanie tej kwestji, mając związek z przyszłością dwóch kopalń i bezpieczeństwem d. ż. jest niezmiernie ważnej doniosłości, — dla tego może Szanowny Redaktorze uznasz za właściwe zamieścić te kilka słów w szpaltach twojego dziennika dla objaśnienia czytelników, jak w rzeczywistości kwestja ta jest obecnie postawioną. Z poważaniem

K. W.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Praktyka sądowa ustanawia pewne normy prawne w kwestjach, niezadecydowanych stanowczo przez prawodawcę. Jedno z posiedzeń zjazdu sędziów pokoju w mieście Marjampolu w decyzjach swych ustanowiło dwie ważne zasady prawne, a mianowicie:

1) że pomimo deferowania przysięgi w dawniejszym sądzie spornym, w sprawie, wynikającej z zobowiązania osobistego, mającej za przedmiot sumę przenoszącą 150 franków, może być w instancji apellacyjnej przez zjazd sędziów pokoju dopuszczalnem badanie świadków.

2) że zjazd mocen jest zasądzić sumę, przenosząca 250 rs., pomimo, iż podobne żądanie w pierwszej instancji przedstawione nie było.

Sprawy, w których nastąpiły decyzje sądowe, ustanawiające powyższe nowiny prawne, pójdą do kasacji do Petersburga i tam jurisprudencja Senatu co do takowych orzeknie ustanawiając ważne w praktyce sądowej prejudykaty.

= Na onegdajszej sesji dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, uchwalono podwyżkę pensji dla urzędników władz Towarzystwa w stosunku 10%, 15% i 20%. Podwyżka oblicza się w stosunku odwrotnym do wysokości pobieranej pensji. Pobierający najwyższe pensje, otrzymują najmniejszą podwyżkę i odwrotnie.

= Pan Popow profesor chemji w warszawskim uniwersytecie wraz z drugim kolegą, znajduje się obecnie na teatrze działań wojennych, gdzie ma sobie podobno poruczone zbadanie kwestji dezinfekcji w obozach na placu bitwy, szpitalach i t. d.

= Skutkiem nagromadzonych zapasów w cegielniach pod miastem położonych, cena za 1000 sztuk cegły zeszła do rs. 15 i wpłynęła ogromnie na ożywienie ruchu budowlanego. Obecnie zapasy są już wyczerpane i cena podniosła się prawie do zwykle praktykowanej, gdyż wynosi rs. 17 za tysiąc.

= W tych dniach bawił w Warszawie grand hiszpański, książę de Santanna-markiz Manzonedo.

= Głoszą, że władza wyższa zatwierdziła projekt szkoły mechanicznej dla synów urzędników i oficjalistów drogi żelaznej warszawsko terespolskiej, z podobną organizacją jaka panuje w szkole na drodze warszawsko wiedeńskiej.

= W dniu 21-szym sierpnia 1839 Wisła wylała do wysokości 21 stóp cali 2. W dniu 22 sierpnia 1834 nastąpiło wprowadzenie ks. pijarów do kościoła pojezuickiego. Dnia 23 sierpnia 1677 r. wybuchła w Warszawie zaraza morowa. Dziś lat temu 235 zgasł Jan Kochanowski.

= Jak w mieście żywych, tak i w mieście umarłych na Powązkach w czasie obecnym dopełniają się rozliczne roboty murarskie, odnawianie pomników, restauracje grobów i t. p. Zauważyć należy, iż cmentarz powązkowski tak jest starannie utrzymywanym, iż wiele grobów pomimo upływu 25-letniego terminu i niezajmowania się niemi specjalnie, zachowały się w tak dobrym stanie, iż nie wykazano ich jako miejsc wakujących.

= P. Józef Wieniawski, dyrektor towarzystwa muzycznego, wrócił z swej kilkumiesięcznej wycieczki artystycznej.

= „Nauka czytania i pisania“ opracowana przez A. Celichowskiego ukazała się w tych dniach z pod prasy drukarskiej p. Ziemkiewicza w drugiem wydaniu.

= W Warszawie ruch silniejszy.

Ożywiła ją młódź do pracy szkolnej ze wszech stron kraju dążąca..

Znać też przejście wojsk.

Maruderzy kąpielowi i używający *vil legiatur* ściągają także powoli.

Powietrze jesienne.

= Pan Ludwik Grosman, powrócił do Warszawy.

= Przy jednej z ulic w Warszawie, znajduje się dom wielki jak miasteczko i naturalnie pełen mieszkańców. Posiada on jednę tylko bramę i dwu czujnych stróżów, a ponieważ prócz tego, połowa ludności ma zwyczaj wyglądać przez okna, bezpieczeństwo więc zdaje być zapewnione pod każdym względem.

W domu tym mieszkają na parterze, od strony podwórza państwo X. Wczoraj przed południem państwo ci wyszli za interesami do miasta, zostawiając mienie swoje pod opieką służącej.

Los zdarzył, że w tej samej nieruchomości znajduje się biedna obłąkana, która co kilka lub kilkanaście godzin ulega gwałtownym atakom szału. Jeden z nich zdarzył się wczoraj, również około południa. Chora krzyczała w niebogłosy i wybijała okna, a tłum odznaczających się ciekawością mieszkańców kamienicy, przypatrywał się widowisku.

Prawdopodobnie w tłumie owym znalazło się jakieś miejsce i dla młodej służącej państwa X., która wybiegła z kuchni, przypatrywać się i radzić razem z innymi. Uciecha ta trwać mogła najwyżej kilka minut, poczem służąca wróciła do mieszkania.

Tu na pierwszy rzut oka znalazła wszystko w porządku, zdziwiła ją tylko obecność dłuta w pokoju. Po chwili jednak ździwienie ustąpiło miejsca przerażeniu, gdy przekonała się nieboga, że dłuto owe straszne rzeczy powyrabiało. Wyłamało komodę i—skradło dwie pary srebrnych lichtarzy tudzież inne klejnoty wartujące około kilkuset rubli.

Naturalnie dopuściło się tego figla tylko dłuto, w pokoju bowiem żywej duszy nie było.

Powróciła pani z miasta, wrócił pan i zaczął się tercet, w którym służąca prim trzymała. W końcu dobry Bóg zesłał policję; nie umiemy jednak powiedzieć czy błogie to zjawisko natchnęło lepszemi myślami ograbionych desperantów.

Biedaczka służąca sądzi, że kradzież spełniono wówcas, gdy ona wyszła po mąkę. Nam więcej przypada do gustu hipoteza, że stało się to raczej wtedy, gdy cała ludność skierowała baczność na obłąkaną nie bardzo zważając na to, co się po za plecami działo.

Zkąd brać mamy naukę, że zbyt ciekawe przypatrywanie się nieszczęściu bliźnich jest drabinką i wytrychem dla złodziei.

= Zdawałoby się, że o ostatnim „zajeździe“ czytaliśmy w „Panu Tadeuszu.“ Rzeczywiście stosuje się to do zajazdów szlacheckich, które przeszły już w dziedzinę wspomnień ustępując miejsca zajazdom współobywateli naszych wyznania mojżeszowego.

Oto fakt.

W niedzielę, w Grodzisku, obok przepełnionego cmentarza starozakonnych, ukazał się tłum (około tysiąca ludzi) izraelitów opatrzonych w łopaty, z rabinem na czele.

Osoby te szybko wykopały na gruntach p. Wedemana rów graniczny i w jego obrębie pochowały zmarłego.

Był to najoczywistszy gwałt, upoważnienia bowiem na zajęcie gruntu właściciel nie dawał.

Najezdnicy pytani o zasadę w imie której dopuścili się zajęcia nieruchomości, odpowiedzieli pono poufnie, że: „mają pieniądze, za które kupią grunta z właścicielem,“ później zaś przedstawili jakiś kwit, którym sąsiedni obywatel hr. S. darował im jakoby dwa morgi.

Skarga została podaną, a tymczasem grunt zajęty napełnić się może nieboszczykami....

= W Lipnie zmarł w tych dniach Adolf Ronthaler, miejscowy pastor ewangelicko-augsburski. Zmarły kapłan był powszechnie szanowany. Dał on się téż poznać jako biegły pisarz, głównie w „Zwiastunie ewangelickim“ wychodzącym pod redakcją dr. Otto.

= Wspominaliśmy już o pewnym niebezpiecznym oszuście, który przedstawiając się jako „pośrednik“ w pożyczaniu sporych sum, wyłudza mniejsze i większe kwoty na różne „koszta.“

Obecnie znów z kilku stron donoszą nam o jego sprawkach. Ofiarą w ostatnim razie padł p. J. L.

Jestto widocznie ptaszek bardzo sprytny i nie tak łatwo dający się schwytać.

= P. Radziszewski, znany tłomacz oper, ukończył w tych dniach przekład operetki Straussa: „Indygo.“

= W dniu 13 b. m. w powiecie noworadomskim we wsi Krery wybuchły pożar zniszczył tartak. Szkodę obliczają na czterdzieści pięć tysięcy rubli.

= Przybywający z augustowskiego narzekają ogromnie na niepogody w czasie żniw tegorocznych. Pszenica w niektórych miejscowościach porosła, a w innych nawet stoi jeszcze na polu.

= Ostatnia ilustracja niemiecka pomieszcza podobiznę... osobistości, która stanie się prawdopodobnie bohaterem niniejszego stulecia...

Osobistość ta, zwana skromnie *Uropoda americana*, odznacza się tem, iż jest w zaciętej nieprzyjaźni z drugą godną uwagi osobistością... *Chrząszczykiem z Colorado.*

Tępi on go niemiłosiernie...

Uropada americana jest to owad pasożytny, z rodziny *Acarina*, wielkości głowy od szpilki, uzbrojony w 8 nóg, ssawkę i dwie, silne nożycowate przystawki któremi przebija gruby pancerz chrząszczyka...

Tłumy takich maleńkich owadów obsiadają jeden okaz chrząszczyka i wysysając zeń krew, zabijają!

Walka o byt...

= W ordynanshauzie na Saskim Placu, egzystuje obecnie park telegraficzny wojskowy, który przyjmuje depesze i do osób prywatnych wysyłane za bardzo skromną opłatą, bo kop. 5 od pięćdziesięciu wyrazów. Depesze takie mogą być wysyłanemi tylko do miejscowości obok miasta naszego położonych, a mianowicie: Powązek i Mokotowa.

= Urocze feuilletowskie „Dwa światy“ ukażą się jutro w jednym z tutejszych ogródkowych teatrów na benefis uzdolnionego aktora p. Bojemskiego.

= Wczoraj w domu nr 1 przy ulicy Zakątnej kanonier Sieoon Kniaziew przekopując kanalik, przywalony został ziemią, która się pod nim oberwała. Dano mu natychmiastowy ratunek, który usunął groźne następstwo. K., odniesiono do szpitala.

= *Kurjer Lubelski* donosi o straszliwym pożarze, który nawiedził w tych dniach osadę Izbicę.

Pastwą pożaru stało się 33 domów.

Ratunek był niedołężny.

= W sobotę w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się wieczór Beethowena.

= Radom się ożywia...

Powstaje w nim wiele budowl i to wcale nieposlednich.

Spodziewają się téż z racji przeprowadzenia linji kolejowej Iwangrod-Dąbrowa, jeszcze pomyślniejszego stanu.

Już dziś około miejsca, w którem stanie kiedyś domniemalny dworzec, na ulicy Lubelskiej, ruch panuje gorący.

Stanęło tu bowiem około piętnastu domów.

= Dawno Warszawa nie pamięta już takiej obfitości owoców jak w r. b. Koczujący staganiarze co kroków kilka pozakładali swe obozowiska, na wózkach, w koszykach, bramach, wszędzie prowadzi się rozprzedaż gruszek i jabłek i cena ich w porównaniu do lat zeszłych istotnie jest niższą, tak, że ładny okaz tych owoców można kupić za kopiejkę a nawet taniej.

= Piszą do nas z Szukli: „Świeży wypadek w gminie Szukla wyłkowyskiego powiatu, stał się przestrogą dla młodzieży, która tak często dla błahych junackich rozrywek i igraszek zdrowie a niekiedy i życie na niebezpieczeństwo naraża. Włościanin rzeczonej gminy Po... nie szczędził kosztów, aby

synowi dać edukację mogącą mu zapewnić pomyślną przyszłość. Ukończył on już klasę 4-tą gimnazjum w Marjampolu i przybył do rodziców na czas wakacyjny. Otóż przed paroma dniami wjechawszy konno do miejscowej rzeczki Szejminy, która gwałtownie przybrała, począł przesadzać w żartach i stanął nareszcie na grzbiecie konia, zmierzając w tej pozycji do brzegu. Jakkolwiek koń stanął już na gruncie, nogi wszakże śmiałkowi nie dopisały zsunął się nagle z konia, a głową i obojczykiem uderzywszy silnie o brzeg, wpadł do wody. Nie pomogła pomoc, jaką mu niósł w tej chwili młodszy jego towarzysz. Na krzyk ratującego zbiegli się włościanie i topielca na brzeg wynieśli. W parę dopiero godzin dowiedziano się we dworze o wypadku, przedsięwzięto możliwe środki ratunku, ale bezskutecznie. Przybyły lekarz mógł już tylko śmierć sprawdzić. Na zapytanie, dla czego natychmiast po doktora nie posłano, wieśniacy sensacyjnie kiwali głowami twierdząc, że lekarz życia nie wleje, że chłopiec jeżeli miałby żyć, toby żył i bez doktora.. Smutny zaiste objaw ciemnoty!"

= Od pojutrza, to jest od dnia św. Bartłomieja rozpoczyna się pierwszy siew oziminy. Znaczna część gospodarzy, pilnując się starego zwyczaju, stara się ażeby choć kilka skib ziemi zapełnić w tym czasie ziarnem.

= Za posesję albo raczej ogród zwany Faksalem, właściciele jego żądają podobno 500 000 rs.

Cyfra kolosalna, choć też i obszar znajdujący się pod ogrodem zawiera przeszło 100 000 łokci.

Traktujący o nabycie proponować mieli po trzy rs. za łokieć frontu za resztę zaś po dwa. Układ, jak wiadomo nie przyszedł do skutku.

I w istocie trzebaby było jakiejś bogatej bardzo spółki, któraby rozporządzać mogła tak znaczną summą jakiejby prócz kupna samego ogrodu wymagało jego urządzenia.

Trzebaby nadto szukać francuzkich lub angielskich kapitałów, zadawalających się 2% lub 3%, ażeby je włożyć z korzyścią w podobne przedsiębierstwo.

Pomiędzy publicznością odzywają się głosy za nabyciem przez miasto Foksalu i przeznaczeniem go na trzeci ogród miejski.

Wyniosłe położenie tej miejscowości owianej górnemi warstwami powietrza, ztąd doskonałe pod względem sanitarnym warunki najwięcej za taką kombinacją przemawiają.

Ogólne utrzymuje się nawet przekonanie, iż szpital oftalmiczny cieszący się tak szczęśliwemi rezultatami kuracji sąsiedztwu ogrodu je głównie zawdzięcza.

Słowem wiele a wiele okoliczności za tem przemawia, ażeby w interesie i ku pożytkowi ludności miejskiej Foksal nie przeszedł w prywatne posiadanie, lecz przyczynił się w przyszłości do ozdoby i wygody miasta.

Różne pod tym względem znalazłyby się sposoby odnalezienia funduszów na spłatę dzisiejszych właścicieli, którzyby ze swej strony zgodzili się zapewnie na wypłatę częściową, sposobem amortyzacyjnym.

Jestto w każdym razie projekt zasługujący na uwagę i głębsze zastanowienie.

= Paryski *Figaro*, który tak dalece dba o czytelników swoich, iż pragnie ich nawet uchronić od dokuczliwości... much — taki podaje w jednym z ostatnich numerów, sposób na pozbycie się tego owadu.

W poprzek pokoju, na całą jego długość, przeciąga się nad głowami ludzkiemi najzwyczajniejszy w świecie... sznurek.

Na tak przeciągniętym — zbierają się wszystkie muchy i czytelniczki *Figara* opędzać się już nie mają potrzeby.

Być może iż we Francji muchy są tak naiwne — lecz czyżby i nasze na to łapać się dały?

Probujcie!

= Lublin, który coraz więcej przybiera pozorów większego miasta i który dzięki istotnie dbałemu o dobro mieszkańców zarządowi funduszami miejskiemi, coraz więcej zyskuje pod względem zewnętrznego porządku, z rokiem przyszłym zamierza zaprowadzić u siebie oświetlenie gazowe. Dotąd przy zbyt trudnej komunikacji i wynikającej ztąd niemożności sprowadzania węgla kamiennego, fabrykacja gazu oświetlającego nie była możliwą. Bliskie już otworzenie kolei nadwiślańskiej, niekorzystne te warunki zmieniło na lepsze i dla tego zarząd miasta, któremu Lublin zawdzięcza inicjatywę w wielu bardzo pożytecznych sprawach poczynił już starania, mające na celu doprowadzenie do skutku i tego projektu. Układy toczą się z pewną kompanją francuzką, która żąda dla siebie przywileju wyłączności na lat 44, po upływie których fabryka, mająca stanąć na gruncie przez miasto wydzielić się mającym, wraz z całem urządzeniem przejdzie na zupełną własność miasta. Towarzystwa niemieckie, którym także robiono w tej mierze propozycje, stawiały daleko mniej dogodne warunki. Żałować wszakże trzeba, że mimo usilnych starań nie zdołano zawiązać towarzystwa z krajowych kapitalistów i korzystny dla przedsiębierców interes prawdopodobnie dostanie się znów cudzoziemcom.

= Seminarjum nauczycielskie, znajdujące się dotychczas w Solcu nad Wisłą, w skutek zrujnowania przez pożar gmachu, w którem się mieściło, przeniesione zostało do Opatowa. Umieszczono je w po-bernadyńskim gmachu.

= Na dowód, że izraelici mogą też z pożytkiem pracować około roli przytoczymy fakt, iż w gubernji kieleckiej, pod Pińczowem, w obrębie tak zwanego państwa Hroberskiego, znajduje się od lat wielu znaczna liczba kolonistów izraelitów. Są oni bardzo pracowici — żyją w zgodzie z włościanami i mówią językiem polskim, daleko czystszym, aniżeli ich współwyznawcy w miastach i miasteczkach.

= (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze! W szkole handlowej termin dla egzaminu wyznaczono na dzień 9 września. — W tym to dniu przypada u izraelitów uroczyste święto „Trąbek." Kandydaci wyznania mojżeszowego mają zaszczyt prosić pana, o zwrócenie uwagi władzy szkolnej, aby zpowodu tej okoliczności, dzień inny do egzaminu znaczyć zechciała. — Z uszanowaniem *H..... F..........*

= Dwa dni temu miał w Warszawie miejsce wypadek następujący.

Przechodzący jedną z wązkich uliczek dolnego miasta, usłyszeli rozlegający się z kanału ściekowego pod ulicą przeprowadzonego, płacz dziecięcy.

Wezwano o pomoc najbliższego stójkowego i rzeczywiście wydobyto z kanału paroletnią dziecinę, która nie umiała dać o sobie żadnych objaśnień.

W tłumie, który się niebawem na miejscu wypadku zgromadził, znalazła się jednak kobieta, która dała pewne o dziecku objaśnienia.

Jestto dziecko pewnej młodej kobiety, niezamężnej.

Gdy matka dowiedziała się o cudownem ocaleniu dziecka, uciekła z domu.

To naprowadziło na domysł zbrodni.

Rzeczywiście też bliższe badania domysł ten stwierdziły.

Podobno do dzieciobójstwa namówił ojca jakiś jego przyjaciel, przy którego też współdziałaniu zamysł spełniony został.

Co za smutny upadek moralny!

— Jutro dla Krzyża czerwonego w pałacu Brühlowskim przyjmować będzie ofiary pani *Zatlerowa*.

— Gazeta *Sibir* donosi, że niejaki Gubkin ofiarował 800 000 rubli na założenie w Kungurze szkoły technicznej. Hojność to godna zaznaczenia.

— *Birż. Wied.* donoszą z Odessy, że Rumuni chętnie sprzedają pieniądze papierowe rossyjskie po 30—35 kopiejek za rubel. Skutkiem tego wekslarze odescy skwapliwie gromadzą gotówkę brzęczącą i spieszą do Rumunji na połów assygnat, który nawet przy nizkim kursie waluty, daje niepospolity zarobek. Powiadają, iż pewny kantor izraelski nabył tym sposobem za 6 000 rubli w monecie srebrnej 21 000 rubli w assygnatach.

— *Siew. Wiestnik* donosi, że w pierwszych dniach listopada rozstrzygać się będzie w Petersburgu procès 198 osób, obwinionych o występną propagandę rewolucyjną. Kilka dni temu senator Peters wręczył obwinionym akt oskarżenia, napisany przez pana Żelechowskiego, towarzysza prokuratora. Uwięzionych jest osób 131, mianowicie w Petropawłowsku 40, w więzieniu śledczem 91; inne odpowiadać będą z wolności. Kobiet między obwinionymi jest 34. Prokuratorja powołała do sprawy 427 świadków.

— Właściciel fabryki tabacznej w Moskwie Stefan Filitys złożył do centralnego składu moskiewskiego „czerwonego krzyża," jako ofiarę dla wojsk czynnych na Kaukazie i nad Dunajem *miljon* papierosów.

⚭ W dniu 18 b. m. we wsi Kełpinie zawarty został związek małżeński między Józefem Szczepkowskim artystą opery a panną Bronisławą Ziółkowską córką artysty opery teat. warsz. Obrządku dopełnił miejscowy proboszcz JM X. Hilary Sobolewski.

⚭ W piątek o godzinie 8-ej wieczorem, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Jks. Siewierski pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panem Józefem Huss, budowniczym, a panną Łabęcką, córką Antoniego i Marji z Suchorzewskich właścieli dóbr Osiny w powiecie gostyńskim położonych.

Kronika Zagraniczna.

× Biblioteka pozostała po znakomitym historjografie czeskim Franciszku Palackim, zawierająca prócz książek wiele cennych i rzadkich rękopismów ma być nabytą przez niedawno utworzony uniwersytet w Czerniowcach. Odpowiednie układy są już na ukończeniu.

× Revue scientifique, czasopismo paryzkie, w zeszycie z dnia 4 b. m. (Nr 5), umieszcza krytyczną ocenę świeżo wydanego w Paryżu dzieła, H. Zboińskiego, p. t. „L'armee ottomane, son organisation actuelle". Autor dzieła, major Zboiński, bardzo zdolny oficer armji belgijskiej, był przez jakiś czas profesorem szkoły wojskowej w Carogrodzie. Dzieło jego zawiera mnóstwo ciekawych i nieznanych szczegółów, a że jest pracą wyłącznie statystyczną i odznacza się znakomitą jasnością poglądów i pewnością źródeł, nosi więc na sobie cechę prawdy niezaprzeczonej.

× Ze Lwowa donoszą nam, że wydział krajowy galicyjski, porozumiał się z miastem co do blizkiej już budowy gmachu sejmowego, mianowicie, zezwoliła rada miejska na wysunięcie nieco gmachu w ulicy Słowackiego, w zamian czego, wydział ustąpił kawałek gruntu ku ulicy Kościuszki. Prócz tego, będzie ogród miejski naprzeciw frontowego wchodu gmachu sejmowego uregulowany i upiększony.

× Z końcem 1875 r. kursowało w Berlinie 1031 dorożek 1szej klasy, z 2000 końmi,—3168 2giej klasy z 6300 końmi, 192 omnibusów z 1360,— 223 wozów z 400 końmi. Omnibusy w ciągu roku 1875, przewiozły 13 763 207 osób, mniej o 933 769 jak w roku 1874.

× W r. 1833 katolicy w Anglji i Szkocji, mieli tylko 797 kościołów i stacyj i 2 kollegja katolickie, a żadnego klasztoru ani szkoły; a już w 1875 w samej Anglji mają 1155 kościołów i stacyj, 330 klasztorów, 23 kollegja i 537 szkół przez rząd uznanych, nie licząc szkół niezależnych. W Szkocji zaś mają 233 kościoły i stacje, 27 klasztorów, 4 kollegja i 65 szkół. Więc w Wielkiej Brytanji w ciągu lat czterdziestu o 591 powiększyła się liczba katolickich kaplic i stacyj, o 357 liczba klasztorów, o 25 kollegjów, o 602 szkół.

× Komitet towarzystwa rolniczego w Krakowie, ogłasza konkurs na napisanie najlepszego dziełka o chowie trzody chlewnej. Dziełko to traktować ma: o rasach, żywieniu i pielęgnowaniu trzody chlewnej, o budowie chlewów i zastosowaniu hodowli do potrzeb kraju i wymagań zagranicy. Obejmować ma ono pięć arkuszy druku i winno być objaśnione rysunkami.—Nagroda 450 guldenów, z warunkiem bezzwłocznego wydrukowania na swoją korzyść.

× Z Drezna donoszą, że grobowiec na cmentarzu tamtejszym dla ś. p. Romana Zmorskiego już niebawem za staraniem J. I. Kraszewskiego wzniesiony zostanie. Stanowić go będzie dzika, nieforemna skała, na której wykuty będzie napis: „Tu spoczywa Roman Zmorski, urodzony w Warszawie r. 1825, zmarły w Dreznie 18go lutego 1876 roku. Pamięci poety ziomkowie". W głowach wznosić się będzie krzyż także granitowy, polerowany i wokoło żelazna krata.

× W Wielkiem Księztwie Poznańskiem, rozkazem gabinetowym z dnia 29 czerwca r. b., nadano następującym wsiom w obwodzie regencyjnym bydgoskim nazwiska niemieckie: wsi Imielinko w powiecie gnieźnieńskim, nazwisko Johannesgarten; Popowo Podleśne,— Johannesruh: Włostwo,—Lostau; Powiadacze,— Sagendorf; Jaszkowo,— Buchheim; Mierucin,—Falkenthal; Wąwelno—Lindenwald.

× Mer z Saint-Denis objawił mieszkańcom tego miasta, iż prochy poległych w krwawej wojnie 1870—71, spoczywające dotąd na cmentarzu gminy, będą ztamtąd wydobywane. począwszy od 6go lipca, dla złożenia ich w krypcie pomnika, który miasto wznosi na pamiątkę obrońców swych, podczas oblężenia.

ODWOŁANIE.

Nadesłana nam w dniu wczorajszym za pośrednictwem ajentury pp. Rajchmana i Frendlera wiadomość o śmierci pana Józefa **Wendy**, mechanika dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej jest mylną i widocznie zmyśloną. Zarówno pomieniona ajencja jak i redakcja nasza wprowadzone zostały w błąd przez karygodnego sprawcę, w celu poszukiwania którego rozpoczęto już energiczne kroki sądowe.

Nekrologja.

† Senior Arcy-Bractwa Różańca Ś-go przy kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, zawiadamia,

iż w dniu 23 b. m. t. j. w czwartek, o godz. 7½ z rana, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ludwiki **Bojarskiej**, na które Senior Familię, Przyjaciół zmarłej oraz Braci i Siostry tegoż bractwa uprzejmie zaprasza.

† W dniu 23 b. m. to jest we czwartek o godzinie **9-tej** rano w kościele powązkowskim odprawiona zostanie Msza Św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego. O czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —14832—

† W dniu 23 b. m. to jest we czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Marji z Karasiewiczów **Froelichowej**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **10-tej** z rana, na które pozostały mąż z rodziną Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13798—

† W dniu 23 b. m, i r. to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Łukasza **Brandysza**, b. urzędnika b. K. R. S. W i D. a ostatnio emeryta i obywatela, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie **11-tej** z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona zaprasza Familję, Krewnych i Przyjaciół. —13837—

† Dnia 23 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Przystańskiego**, odprawi się o godzinie **9-tej** rana Msza Ś-ta w kościele Ś-go Aleksandra, na którą zaprasza się Krewnych. —13841—

† W dniu 20 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Andrzej **Pawlicki**, b. obywatel tutejszego miasta lat 70 wieku liczący. Stroskana wdowa, synowie i córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie jego zwłok mające się odbyć w dniu 23 sierpnia to jest we czwartek o godzinie **5-tej** po południu z kaplicy kościoła Ś-go Karola Boromeusza na cmentarz powązkowski. —13839—

† Ś. p. Juljan Kaczanowski, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony ŚŚ. Sakramentami po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie zszedł z tego świata w dniu 21 sierpnia 1877 r. w wieku lat 70. Pozostali synowie, córka i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 23 b. m. i r. o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Marjanna z Gardowskich **Klimkowska**, przeżywszy lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 21 sierpnia r. b. rozstała się z tym światem. Pozostały w ciężkim smutku mąż wraz z córką, synami i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 23 b. m. o godzinie **7-mej** rano, w kościele Ś-go Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —13863—

† Ś. p. Ignacy **Szymański**, zawiadowca stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w Pniewie, w dniu 21 sierpnia o godzinie **8-ej** rano, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 46, życie zakończył. W smutku pogrążona żona z dziećmi i wnuczką, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z dworca stacji Pniewo do kościóła parafjalnego w Belnie w d. 22 b. m. o godzinie **6-tej** po południu a w dniu zaś następnym na żałobne Nabożeństwo o godzinie **10-tej** rano i pochowanie zwłok na cmentarz w Belnie. —13867—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram naczelnika sztabu kaukazkiego okręgu wojennego, z Aleksandropola, daty 5(17) sierpnia.)*

W oddziale kabuleckim 1go sierpnia turcy atakowali ochotników zajmujących prawe skrzydło naszej muchaestackiej pozycji, lecz przybyła rezerwa ochotników pod wodzą kapitana jeneralnego sztabu Kleczkowskiego i piesza drużyna księcia Dżordżadze, odparła ich do rzeki Aczkua. W rozpoczętej w skutek tego na całej linji walce, przyjmowała udział artylerja stron obudwu i fregaty tureckie. U nas zabito 23 i raniono 38 niższych stopni.

(*Dod. nad. do Prawit. Wiestn.*)

— *Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną z Górnego Studenia daty 6 (18) sierpnia.)*

Turcy po bezskutecznym ataku wąwozu Hankioï 4go sierpnia, cofnęli się i zupełnie opuścili przesmyk. 5 sierpnia około Plewny była znów kawaleryjska forpocztowa utarczka; nasze huzary ścigali jazdę turecką do zaokopowych stanowisk piechoty, przyczem stracili jednego człowieka ranionego.

Jenerał Zimmerman doniósł, że 1go sierpnia pod Togra Jurata, na południe Mangalji — nasza secina kozaków rozbiła partję czerkiesów.

(*Dod. nadz. do Prawit. Wiestn.*)

Aleksandropol, 20 go. Onegdaj jen. Loris-Melikow uderzył na Muchtara-paszę. Walka trwała blizko dzień cały. Główne siły nasze po bitwie wróciły na dawne pozycje około Kiurak-dary. Jednocześnie Tergukasow atakował Izmaiła paszę.

Petersburg, 21-go. Telegram J. C. W. W. Ks. Głównodowodzącego z Górnego Studenia: „Sulejmana-pasza, po niepomyślnym ataku na przesmyk Hain-Kiöj, zabiera się widocznie do napadu na inne przesmyki. Wszystko pomyślnie.“

Przegląd polityczny.

Ostatnie wiadomości o przeprawie Sulejmana przez Bałkany zaczynają się mieszać skutkiem telegramów zaprzeczających wszystkim poprzednim doniesieniom. Podczas gdy telegram do *N. W. Tagblata* pod datą 19 go z Konstantynopola donosi, iż Sulejman-basza stoi pod Hatarycą, urzędowa depesza turecka z dnia poprzedniego podaje wiadomość, iż wprawdzie wąwóz Hain-Bagaz został przez niego zajęty, lecz wojska nie wysunęły się na drugą stronę Bałkanów. Urzędowa depesza z 18-go nadesłana z głównej kwatery w Górnym Studzeniu mówi o zupełnem odrzuceniu turków z wąwozów Hainkoi w dniu 16-go b. m.

Opierając się na tem zamieszaniu *Presse* w czambuł zwala wszystkie poprzednie wiadomości o powodzeniach Sulejmana na północ od Bałkanów.

Jen. Hurko wyjechał do Rossji, aby tam objąć dowództwo pułków gwardyjskich. Zastępuje go obecnie jen. Kwiczyński. Ks. Światopełk Mirski dowodzi wojskami pod Tirnową, Gabrową i Szypką — a ks. Leuchtenberski pod Eleną.

Kwestję narodowości jen. Gurki rozwiązały wreszcie dzienniki. Niektóre pisma węgierskie utrzymywały, że Gurko jest słowakiem, tymczasem sprawdzono, że jest on rodowitym rossjaninem ze starej familji szlacheckiej. Urodził się w r. 1828 i z korpusu paziów wyszedłszy dorobił się rangi, jaką dzisiaj zajmuje.

Wiadomości o armji Osmana-baszy pod Plewną powtarzają się z temi samemi szczegółami dotyczącemi niedostatecznego zaopatrzenia wojska w żywność, co dało powód do przypuszczeń, iż nie należy już więcej wyczekiwać ataku na Plewno, gdyż samo osaczenie jego armji wystarczy.

Jour. des Debats znowu powtarza to, co przed kilku dniami. *Temps* o Midhacie pisał, a co się do odpornej taktyki turków, jakoteż do rychłej interwencji dyplomatycznej odnosi. Eks-wezyr w liście do tegoż dziennika wystosowanym przyznaje, że nie ma żadnej urzędowej missji i objaśnia zamiary Turcji co do zaprowadzenia wolności, równości politycznej i reform u siebie.

Stosunki bezpośrednie Midhata ze Sułtanem miały rzeczywiście miejsce w czasie, kiedy niebezpieczeństwo groziło turkom blisko już Adryanopola. Wtedy rzeczywiście żądano jego pośrednictwa u dworów zagranicznych, lecz późniejsze wypadki zmieniły stan rzeczy i odsunęły pomoc reformatora Turcji na późniejszy termin.

Wielki wezyr przyrzekł Layardowi, iż wyroki sądów wojennych wydawane na bulgarów w Rumelji wykonane zostaną dopiero po zatwierdzeniu takowych w samym Konstantynopolu.

Z Azji donoszą o potyczkach 18 go z armją Mukthara-paszy pomiędzy Veziwem i Zailerem, w których walczyć miało przeciw turkom 48 bataljonów piechoty, 10 pułków kawalerji i 14 baterji.

Z Karsu zaś telegrafują o nieporozumieniach powstałych między Muktarem baszą a Kasi-Mahomed-Szamylem w skutek czego donoszono już, iż czerkiesi kraj opuścili podobnie jak to już uczynili kurdowie pod Bazardżykiem cofnąwszy się w góry Saganługskie pod dowództwem Beglar-agi.

Wiadomości telegraficzne.

— *Wiedeń* 19 go. Z Konstantynopola donoszą, że pomimo skłonności sułtana do układów pokojowych, trzech głównodowodzących armją turecką otrzymało rozkaz rozpoczęcia działań zaczepnych. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa główna kwatera Sulejmana-paszy znajduje się pod Złatorycą a Mehmeta-Ali-paszy między Złatorycą i Rasgradem.

Naprzeciw Fazli paszy, który wylądował w Dobrudży, wysłano znaczne oddziały wojska rosyjskiego. (*Nowoje Wremia*).

— *Konstantynopol*, 20-go. Poti opuszczone zupełnie przez turków.

Hobart pasza odpływa do Synopy. Christicz w nocie do Porty zaprzeczył wieściom, rozgłaszanym przez gazety zagraniczne, o postanowieniu Serbji wmieszania się do wojny. (Jest to już drugie zdaje się oświadczenie, albo potwierdzenie urzędowe dawniej przez nas podanej wiadomości tej treści, Przyp. Red.)

Urzędowej wiadomości o połączeniu się Sulejmana z Mehmedem Ali, które podług pogłosek miało nastąpić pod Kosarewem i Bebrową, jeszcze tu nie ma.

Muktar pasza donosi w dalszym ciągu poprzedniego raportu, że pod Wizinkiem i Zaimem armja jego straciła 117 zabitych i 342 rannych.

Wczoraj Mehmet Ali miał bitwę w okolicach Dżumy.

— *Bukareszt*, 20 go. Droga żelazna wiodąca do Kiustendże zajęta jeszcze przez wojska rossyjskie. Onegdaj była żwawa utarczka turków z rumunami.

Telegramy prywatne.

Warszawa d. 22-go sierpnia.

Berlin 20 go.—Potwierdza się wiadomość, że rząd niemiecki wezwał Portę o pilnowanie się swych międzynarodowych zobowiązań i utrzymanie jak najściślejszej karności. *Montagsblatt* donosi, że obadwaj cesarze ponowili w Ischlu swoją dawniejszą umowę co do wspólnego ograniczenia i tłumienia socjalizmu. Bismarck wrócił z wód w tak wzmocnionym stanie zdrowia, że jest nadzieja, iż późną jesienią zabierze się do swych czynności urzędowych w pełnym zakresie. Pogłoska o powodzeniu turków pod Rasgradem nie została dotąd urzędownie stwierdzoną.

Paryż 21-go.—Wczoraj wrócił tutaj Mac-Mahon a onegdaj Thiers.

Kars 20 go.—Czerkiesi tłumnie opuszczają obóz skutkiem nieporozumień między Muchtarem paszą a Kazi-Mohoru-Szamylem. Podobnież opuściło obóz część Kurdów. Rozpruszyli się po górach Soganług.

Kurjuk-dara 20-go.—Linja telegraficzna dochodząca do Basz-Kadi-Klar została przedłużona do Ani.

Wiedeń 21-go.—Telegram *Presse* z Tyflisu: „Pojedyńcze szajki Alibega zostały zupełnie pobite pod Czerałoj. Alibeg uciekł, ale jeden mahometanin schwytał go i wydał rossjanom.“

Wiedeń 21-go.—Telegram *Presse* z Bukaresztu: „Rossja oznajmiła znowu urzędownie, iż nie stawiła Serbji żadnych wymagań co do ewentualnej akcji“

Wiedeń 21-go.—Telegram *Presse* z Dubrownika (Raguzy): „Książę Mikołaj czarnogórski wezwał Nikszyc do poddania się, które prawdopodobnie nastąpi.“

Wiedeń 21 go.—Telegram *Presse* z Jass: „Na skutek uzbrojeń Grecji wyjechali z Odessy do Aten jako ochotnicy.“

Wiedeń 21go. — Telegram *Presse* z Białogrodu: „Przesilenie ministerjalne załatwione. Stafiza Michajłowicz zozostaje prezesem gabinetu, a podczas 5 tygodniowego urlopu, który spędzi w Marienbadzie i Ostendzie, będzie zastąpiony przez Risticza. Przesilenie załatwione zostało dzięki interwencji księcia. Ministerjum wojny czyni przygotowania do akcji w kierunku wchodnim i południowym. — W kołach rządowych sądzą, że Austrja nie podniesie żadnego veto przeciw akcji Serbji.“

Białogród 21go.—Jenerał rosyjski Fadiejew przybył tu z Rumunii wraz z jenerałem Chitrow. Wczoraj przybył tu znowu z Czarnogórza znany ajent Bożydar Weselicky. Wieczorem przyjmował go Risticz. Rada ministerjalna, która się potem odbyła, trwała do 4ej rano. Decyzja tej rady nieznana.

Londyn 21go sierpnia.— Telegram *Reuters Office* z Konstantynopola: Hr. Zichy, poseł austro-węgierski, oświadczył Serwerowi paszy, że polityka Austro-Węgier względem Serbii nie zmieniła się ani na trochę. Tureckie ministerjum wojny podejmuje przygotowania potrzebne na kampanię zimową.

Petersburg, 21 sierpnia. Międzynarodowy bank handlowy tutejszy miał 11 rs. zysku na akcji 100-rublowej w pierwszem półroczu 1877. W skutek wybornych żniw w Rossji południowej spłacono już przeszło 30% z weksli protestowanych na sumę 516000 rs. i odpisanych w r. z. na straty. Filja Kijowska pozostaje i nadal stanowczo z powodu znacznego eksportu cukru.

— Dr ***Daniel Landau*** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6 tej. Senatorska Nr 16. —1—6—13865—

Szkoła prywatna żeńska II klasowa z klasą przygotowawczą, ZOFJI ZAWADZKIEJ,

Otwierając z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. 20 sierpnia (1 września), przy ulicy Długiej Nr 23, za kratą, na lewo, na 2m piętrze od frontu, Szkołę prywatną żeńską dwu klasową, z klasą przygotowawczą, z kursem odpowiednich klas gimnazjów żeńskich, mam zaszczyt zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis panienek tak przychodnich jak i pensjonarek, rozpocznie się z d. 10 sierpnia (29 lipca) r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 11ej z rana do 3ej po południu. 5—6—12869—

— ***Michał Rosenbach, kandydat praw, adwokat,*** mieszka przy ulicy Rymarskiej Nr 8. Przyj-muje interesantów do 10 rano i od 5-tej do 7ej po południu. —12940—5—6

— *Pięcio-klasowy Zakład Naukowy żeński, Izabelli Smolikowskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nro 40,* zawiadamia rodziców i opiekunów, że zapis pensjonarek stałych i przychodnich, oraz uczennic przychodnich na rok szkolny 1877/8, rozpocznie się dnia 20 sierpnia i trwać będzie codziennie od godziny 10tej do 4tej po południu.— Kurs zaś nauk, dnia 1 września r. b.— Egzaminy wstępne nowo-przybyłych kandydatek, odbywać się będą w dniach 29go i 30 sierpnia od godziny 1szej do 4tej po południu.
(3—3) —13 410—

— ***Szkoła prywatna męzka 3 klasowa realna z pensjonatem,*** utrzymywana przez *St. Gargulskiego* w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28 (róg Chmielnej) przyjmuje zapis uczniów przychodnich, pensjonarzów i półpensjonarzów, i doprowadza ich do egzaminów w szkołach rządowych. Kurs nauk rozpocznie się z d. 16 (28) b. m.
—13055—5—6

— Nauczyciel Muzyki ***Aleksander Aleksandrowicz*** wrócił z wakacji i zamieszkał przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 27.
—13820—1—5

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 22-go sierpnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	$142.42\frac{1}{2}$ - 35.—$27\frac{1}{2}$.	$142.42\frac{1}{2}$	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.65.	9 67	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	116 $17\frac{1}{2}$—10,	116.25	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.70	120.	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99 75	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	96 95	97.10	96 80
„ „ „ „ małe	96 85	97.	96 70
Listy zast. m. War. serji I	—.	90.	—.
„ „ „ serji II	—.	89 50	89 20
„ „ „ serji III	—.	89 10	88.70
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	79.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	84 75	84 45
„ „ małe	84 50	84 65	84 35
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	210.	—.
„ „ z r. 1866	—.	209 50	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112 50	111.75

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	202.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	74.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	78 50	77.50
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	123 50	122 50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—.	108.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	242	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	242	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	- -.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $66\frac{2}{3}$ nowych $83\frac{1}{3}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $195\frac{15}{18}$ m. Łodzi $154\frac{1}{6}$. Listów likwidacyjnych 90 obligów skarbowych $56\frac{7}{10}$ pożyczki prem I-ej emisji $54\frac{1}{5}$ II-ej emisji $229\frac{4}{5}$
Monety. Półimperjały rs. 7.94 — 7.92 Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — .— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. 81.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st 15.4 w południe ciepła st. 20.5. Barometr 760 (Odmiana).

TEATR LETNI.

Dziś: **Nierówne prawa. — Cel upragniony.** Jutro: **Fra-Diavolo.**

Teatr z Poznania.

Dziś **Pan Damazy.**—Jutro: Benefis Wincentyny Heneman. Pierwszy raz **Dwie miary,** komedja Zofji Mellerowej i **Walka kobiet,** komedja w 3 aktach Scribego.—Początek o godz. $7\frac{1}{2}$.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro we Czwartek dnia 23 Sierpnia 1877 r.

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
HERMANA

FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Uwertury: Astorga. — Gwiazda północna Raymond. — Pieśń do gwiardy wieczornej.— Wjazd królowej Saby, marsz.— Fantazja na skrzypce.—Potpourri, Musikalischer Bildozbagen.

Początek o godzinie 7-ej.
Wejście kop. 25.

W Piątek
Wielki Koncert.

W Sobotę
Wieczór Beethovena.

STANCJA

dla uczennic gimnazjalnych
Mając pozwolenie Władzy Szkolnej przyjmuję na stół i stancją Panienki, uczęszczające do gimnazji jako też do zakładów rękodzielniczych **za umiarkowaną cenę.** Zapewniam przytem troskliwą opiekę i konwersacją w języku fraacuzkim. O warunkach dowiedzieć się można między 11 z rana i 4 po południu, na ulicy Marszałkowskiej, Nr 73.— Stróż wskaże.—**Zofja Będziszewska.**
1—3 — 13872 —

Na Kompot

świeżo otrzymane
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)
poleca Handel
Braci Wróbel
obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 68—0—19322

3-cie przejrzane i poprawione wydanie.

Krótki przegląd kuli ziemskiej,

czyli początkowa nauka
Jeografji Powszechnej
przez pytania i odpowiedzi,
przez
E. LEJA.
Wydane nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych
Henryka Trenkler,
ulica Wierzbowa Nr 613 (4), w Hotelu Angielskim.
Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.
Cena kop. 20.
—13768—1—3

PRZEŁOŻONY

Pensjonatu Prywatnego czteroklassowego z klassą przygotowawczą, przy ulicy Widok Nr 13. zawiadamia niniejszem, że wpis do zakładu jego tak pensjonarzy, jak i uczniów przychodnich, odbywa się codziennie od godziny 10.
Radca Stanu **C. Izdebski.**
1—2 — 13843 —

Zakład Naukowy Żeński M. K. SZUMOWSKIEJ,

przy ulicy Nowomiejskiej Nr 14.
Zapis codziennie. Liczba uczennic ograniczona. Warunki opłaty stosownie do możności rodziców. Początek nauki 1 Wrześuia roku bieżącego. 1—3 — 13790 —

!NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE
OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:
Artur Wahl,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu Potrańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA na trwałym papierze.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY rewantuchowe i zwyczajne.
UMBRELKI paryzkie do Lamp i t. p.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę, baczną uwagę zwracać upraszam. 2—3 — 13599 —

Bardzo ważna wiadomość!

Ukończony technik, zajmujący się od lat 10 na prowincyi wolną praktyką w Gałęzi Miernictwa, Niwelacji Budownictwa życzy sobie objąć miejsce gdzieś w wielkich dobrach, przy przedsiębiorcach kolei żelaznych lub innych jakich zajęciach Technicznych i projektach. Bliższa wiadomość w Zakładzie Optycznym F. Pik. Ulica Niecała Nr 2, lub poste-restante Działoszyce, gubernia Kielecka, pod adresem **S. O.** 1—3 — 13689 —

Koleje Żelazne.

	Odchodzą z Warszawy.		Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10 z rana	kurjers., 2 klasy......	g. 8 m. 35 wieczór.
„	„ 11 „ — „	osobowy, 4 klasy......	„ 6 „ 10 „
„	„ 6 „ — wieczór	osobowy do Piotrkowa.	„ 9 „ — z rana.
„	„ 10 „ — „	„ 3 klasy......	„ 7 „ 45 rano.
Warsz.-Bydgoska:	„ 2 „ 35 po poł.	kurjers., 2 klasy	„ 2 „ 45 po połud.
„	„ 6 „ 15 z rana	osobowy, 4 klasy......	„ 10 „ 10 wieczór.
„	„ 5 „ — wieczór	osobowy do Włocławka	„ 9 „ 50 rano.
Warsz.-Terespols.:	„ 4 „ 28 po południu	kurjers., 3 klasy..	„ 1 „ 3 po połud.
„	„ 9 „ 50 rano	pocztowy, 3 klasy........	„ 8 „ 8 wieczór.
„	„ 8 „ 13 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 kl..	„ 6 „ — rano.
Warsz.-Petersbur.:	„ 10 „ 13 rano	....	„ 3 „ 53 rano.
„	„ 11 „ 8 wieczór	....	„ 7 „ 33 po połud.

MAMKA

zdrowa i młoda, a zarazem Pokój dla słabych, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 24 nowy, u akuszerki Grodźickiej 1—1 — 13857 —

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierzchem do odjęcia.
Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.
Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.
Kareta podwójna do miasta i podróży.
Kareta pedwójna do podróży zwana Dormesą, prawie nowa.
Bryka na ressorach duża, wygodna do wsi i polowania,
Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.
Faeton Victorja.
Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.
Amerykan oryginalny i t. p.
W Fabryce Powozów
Nr 19 Królewska Nr 19.
W. Romanowski dawniej
K. Hesse.
1—20 — 13864 —

Z powodu zwinięcia interesu
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie Jubilerskim
J. H. Ostermann,
Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67 w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. Tamże do sprzedania **Szafy** i **Szyby** sklepowe, oraz **Piec** żelazny.
1—14 — 13793 —

OPALINE

tak nazwana, woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udelikatnia płeć. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwätzer.
1—3 — 10573 —

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, potrzebną jest do wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania Nr 6. — 13851 —

Zaraz, lub od 1-go Października r. b.
Leszno Nr 84.
Cena umiarkowana.
Dla osób lubiących spokojność do wynajęcia na piętrze, od frontu, **cztery Pokoje** z balkonem, kuchnia i piwnica. Tamże dla familji bezdzietnej jeden ładny pokój, z widokiem na ogród. —13223—4—5

Agentura ruskich książek

otrzymała
Atlasy Iljina
po cenie **rs. 3 kop. 50,—rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 50.**
Plac za Żelazną Bramą Nr 2.
5—5 — 13422 —

W Szkole 3 klassowej

z kierunkiem realnym, przy ulicy Orlej Nr 4, **zapis uczniów** przychodnich i pensjonazzy zacznie się 10 Sierpnia, a kurs nauk 1-go Września r.
L. Wyrożembski.
7—10 — 13093 —

REJSZEJGI SZKOLNE

w znacznym wyborze po 75 kop. za sztukę. Wyższe gatunki po cenach możliwie nizkich. **Cyrkle** pojedyńcze **Grafjeny i Krohncyrkle,** poleca
ZAKŁAD
Optyczno-Mechaniczny
Kazimierza Bogdańskiego,
Wierzbowa, Nr 4, (b. Hotel Angielski).
1—3 — 13834 —

POKÓJ

duży frontowy, o 2-ch oknach z osobnem wejściem, jest do najęcia od S-go Michała. Tamże jest do sprzedania Szafa za rs. 3, oraz stoł i ławki szkolne. Nowe-Miasto, gdzie Apteka Nr 29.

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

5 lub 7 Pokoi,

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla sług, na 1 piętrze od ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —13812—1—6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14, blizko nowej Giełdy

SKLEP

obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami lub bez takowych. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —13813—1—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18**; **Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10**; **Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs. **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12**; **Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia.
Obecnie W Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie Kryszczatek**, dom **Linincynkoi.**
—0 —8938—

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób, udających się na kuracyę do Zakładu Leczniczego, z dniem 1-szym Sierpnia kursować będzie kareta cztero-osobowa z z Warszawy o godzinie 8-mej rano: w Poniedziałek, Środę i Piątek; z powrotem zaś: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek.
Zamówienia wcześniejsze przyjmować będzie Rządca Hotelu Niemieckiego, zkąd kareta wychodzić będzie. 11—12 — 12482—

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, **Rolety drewniane**, bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę;—oraz **Rolety z płótna Rewantuchowego** i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A VETTER et Comp.

Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15.
11—0 — 11664 —

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuskiego W WIEDNIU,

do farbowania siwych włosów,

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy**, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jedną flaszkę rs. 2 kop. 50.— Oprócz tego jest także do nabycia **Pomada i Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach za jeden słoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs. 1 kop. 20.—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.
Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska, Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. S. Śniechowskiego i w Radomiu u Henryka Frick. 4—12 — 13011 —



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.
Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.
Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.
Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 9—0 — 12364 —

KSIĄŻKI I MATERJAŁY SZKOLNE

od Stalki do Tornistra w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych poleca
Księgarnia i Skład Papieru

L. SZYLLERA,

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. Tamże **Dzienniki szkolne i dla uczniów.** Handlującym i Pensjonatom odstępuje się rabat. **Szkoły pięknego pisania** wyszedł zeszyt 6-ty. Cena kop. 7. 2—6 — 13512 —

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

WHEELERA I WILSONA

MASZYNY DO SZYCIA



są uznane w kraju naszym od lat 16-stu jako **najdoskonalsze,** przez żadne **naśladowania** dotąd niedorównane. Oryginalne Wheelera i Wilsona maszyny są **jedyne,** które podług urzędowego sprawozdania Komissji Wystawowej w Filadelfji, jako

nie przewyższone

uznanemi zostały i w skutek tego otrzymały najwyższe zaszczyty, które w ogóle maszynom do szycia udzielono.
Pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, oraz opłaty cła w złocie, sprzedają się takowe podług dawnych zniżonych cen w jedynym składzie dla Królestwa Polskiego **w Warszawie, ulica Rymarska Nr 8.** 5—6 — 12605 —

ODALISK,

nadszedł świeży i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Pefurmera **przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451**, w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek plci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle“, który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2. za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Ketersburski Medycyjski Departament“, zaś na informacji użycia należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański.“ —10190—11—12

NAJTANIEJ!

Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandrji, Nr 12, lokalu Nr 22, I-sze piętro od frontu, naprost jatek druga sień, przyjmują się **Suknie damskie** do roboty, a także i **Ubiory dziecinne**. 4—0 — 13583 —

Skład maszyn do szycia!

poszukuje wykwalifikowanego **Mechanika,** który dobrze szyje i reparować potrafi wszystkie systemy. Adresy składać można w Redakcji tegoż pisma pod lit. M. E.
—13693—3—3

Do sprzedania z powodu przejścia do Szkół Realnych

Mundur i Szynel,

z 11 to letniego Ucznia Szkół Filologicznych. Mostowa Nr 14, drugie piętro od frontu, gdzie Felczer. —13714—2—3

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, **Skóra amerykańska** prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok Ratusza.
38—0—20897

Ser Śmietankowy

w cegiełkach, na funty po 20 kop.,—w większych ilościach znacznie taniej. dostać można w **Magazynie Nasion Nr 17 przy Nowym-Swiecie,** wprost Smolnej.
—13521—4—6

Obiady Prywatne

wyłącznie na maśle, zdrowe i smaczne. Nowy-Swiat Nr 48. w oficynie poprzecznej, na dole, mieszkania Nr 14. —13419—4—12

Sklep Wiktuałów

bardzo korzystny, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Śliska Nr 19.
—13371—3—4

1000 rs. Rządca domu.

Urzędnik mogący złożyć 1000 rs. kaucji w gotowiznie poszukuje rządzctwa domu. Wiadomość przy ulicy Szczyglej pod Nr 5. Mieszkania Nr 12 na 1-em piętrze od frontu — wejście na schody z podwórza.
2—3—13661

Są do sprzedania

MEBLE

2 szafy jesionowe, 2 biurka, stół wysuwany orzechowy, oraz szeslong kryty skórą amerykańską, kozeta kryta kretonem, wszystko to po bardzo nizkiej cenie, przy ulicy Chłodnej Nr 23—stróż wskaże. —13669—2—3

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę używaną do rznięcia cukru, oraz Wagę dziesiętną,

raczy dać znać na ulicę Ogrodową Nr 23 nowy, mieszkania 17. —13654—2—2

GRAND CAFÉ

(dawniej Kawiarnia Bautz),

w Warszawie, przy ulicy Długiej,
w pałacu Dückerta Nr 30.

Oprócz kawy, herbaty i innych napoi cukierniczych, każdodziennie, począwszy od dnia 15 Sierpnia r. b., wydawane będą od godziny 11 rano śniadania gorące i wszelkie jedzenia na porcje, jakoteż kolacje przyrządzane przez jednego z najlepszych kucharzy. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, wódki i likiery, porter angielski i piwo w najlepszym gatunku. Ceny umiarkowane. Pokoje dla dam oddzielne, z komfortem urządzone. 13301—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, roboty Fitzkiego, fason medaljonowy, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, 2 naploeonki i stół. Widzieć można przy ulicy Długiej w domu Nr 22—stróż wskaże.
—13691—2—6

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

61—0—3494—

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych, przyjmują się na stancję do Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Pomoc naukowa, konwersacja francuzka, lub niemiecka na godziny, oraz lekcje na fortepianie, stosownie do umowy, w miejscu udzielanemi być mogą. Ulica Włodzimierska Nr domu 14, lokalu 16, w oficynie na dole wprost bramy, lub od ulicy Berga Nr domu 3, obok Gimnazjum 3-go. Stróż wskaże.
—12456—11—15

UCZNIOWIE klass niższych Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdą pomieszczenie w blizkości tychże, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość powziąść można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.
—13061—9—12

Do Rodziców i Opiekunów.
Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje **UCZNIÓW NA STANCJĘ,** dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuł.**
—13221—2—6

Stancja dla Uczniów

w domu familijnym. W blizkości kilku gimnazjów, przy ulicy Nowy-Świat Nr 26. Stróż wskaże. —13515—3—4

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję po rs. 200. Nauczyciel Emeryt, ulica Bracka Nr 15 nowy.
—12598—8— 18 **NIDECKI.**

Uczniowie

szkół rządowych i prywatnych, przyjmują się na stancję i stół; przy tym zapewnia się pomoc naukowa i opieka rodzicielska. W blizkości gimnazjum IV-go, przy ulicy Hożej, w domu pod Nrem 3, mieszkania 7.
Nauczyciel **X. Kapuściński.**
—13713—2—3

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w blizkości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

Stancja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Oboźna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173—5—10

Za pozwoleniem Władzy edukacyjnej przyjmuje się

na mieszkanie Uczniów

ze stołem, za umiarkowaną cenę, zapewniając im troskliwą opiekę, pod nadzorem spadłego z etatu urzędnika b. oficera, oraz pomoc naukową. Ulica Żorawia Nr 1 nowy, mieszkania 2, tuż przy IV gimnazjum, oraz niedaleko I, III i VI gimnazjów. —13704—2—3

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmują się na mieszkanie

UCZNIOWIE,

którzy zarazem korzystać mogą z rozmowy w językach: rossyjskim i niemieckim. Ulica Żorawia Nr 23, mieszkania 6.
2—3 — 13698 —

Znana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważnioną zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,

zamieszkałam blizko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygód, rodzicielską nad uczniami opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosowne do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór.
Ksawera z Konopackich **Kuwiczyńska.**
8 —6—12858

Do sprzedania lub do zamiany na **Dom** w Warszawie

Majątek Ziemski,

kompletnie zagospodarowany, z dopłatą **gotówki kilkutysięcy rubli.**
Do ulokowania **Kapitał** około **18,000 rsr.** na dobrą hypotekę w Warszawie.
Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od godz. 9 do 11 i od 4 do 7,—w Niedzielę i Święta do 11 rano. —13405—3—6

A. FONTAINE

Professor języka francuzkiego IV Gimnazjum, przyjmuje nadal **pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych.** Ulica Hoża Nr 3.
8—9 — 12951 —

Zakład Naukowy dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska na prawach trzeciego rzędu

otwarty przed dwoma laty przez ś. p. Kapitana von Gallera. Zapis tak przychodzących jak pensjonarzy na rok szkolny 1877/8 rozpoczyna dnia 1 Sierpnia r. b., lekcje zaś 1 Września t. r. **ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu,** codziennie od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 12359 —

Przyjmuję na stancję

Uczniów szkół Rządowych

zapewniając wszelkie wygody. Udzielam również lekcji języka francuzkiego u siebie w domu za godzinę rs. 1.
Były Nauczyciel gimnazjum **Petré.**
Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 2.
3—3 — 13206 —

Zawiadamiam osoby interesowane, iż zapis uczennic tak stałych jako też przychadzących, rozpoczyna się w Zakładzie moim w nowym lokalu, róg Orlej i Leszna Nr 19, dnia 16 Sierpnia, a kurs nauk dnia 1 Września r. b.
Przełożona Pensji
3—3 — 13368 — **K. Welinowicz.**

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej,

przyjmuję Uczniów na stancję,

oprócz troskliwej opieki i korepetycji z przedmiotów szkolnych; zapewniam ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuzkim.
Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 4.
Leon Stefański, Nauczyciel prywatny.
—12915—6—8

Nauczyciel 5-go Gimnazjum

i zarazem p. o. Pomocnika Gospodarzy Klassowych—przyjmuje **uczniów** na stancję. Ulica Żelazna Nr 28 nowy, od godziny 4 do 6.
Hipolit Stefański.
7—9 — 12719 —

Pensjonat dla Uczniów

szkół rządowych zakładów naukowych prywatnych, oraz dla przygotowujących się do gimnazjum. Zapis od dnia 1 Sierpnia r. b. codziennie od 5-tej do 7-mej po południu.
Ulica Leszno, Nr 25, 2-gie piętro od frontu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 11—12 —12358 —

MŁODY CZŁOWIEK,

opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca na wsi. Posiada języki: polski, ruski, oraz buchhalterję. Adressa w Red. K. War. pod lit. **K. K.** 2—2 — 13774 —

Na posesji Nr 10, przy ulicy Żórawiej, jest do sprzedania w każdym czasie, z warunkiem rozebrania i usunięcia z placu,

DOM

drewniany, parterowy, z bali cztero-calowych, szalowany, w podkowę zbudowany, długi łokci 30, szeroki łokci 25, gontami kryty, z drzwiami, oknami i piecami, lub też może być najęty na warsztat stolarski albo tapicerski, na skład mebli i tym podobnych przedmiotów, na czas półroczny, to jest od 1-go Października r. b. do 1-go Kwietnia 1878 r. Wiadomość bliższa pod Nrem 5 przy ulicy Nowogrodzkiej.
—13582—2—3

Potrzebny jest

GUWERNER

posiadający język niemiecki i francuzki, oraz muzykę, obeznany dokładnie z początkowemi naukami do przygotowania do szkół, na prowincję, do 10-cio letniego chłopca. Wiadomość w Aptece H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska, wprost Miodowej. —13764—2—3

W Piątek 2-go Sierpnia, od godziny 9-tej rano, będą sprzedane w znacznej ilości, pozostałe po zmarłym Pułkowniku

Meble, odzienie, bielizna i t. d.

W obozie 6-go bataljonu strzelców, tuż przy m. Powązkach. —13720—2—3

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu zwiększonego przewozu wojsk, chwilowo wstrzymanem zostaje przyjmowanie do wysyłki w kierunku z Pragi do Brześcia towarów komunikacji miejscowej i bezpośredniej za frachtem zwyczajnym ekspedjowanych, w kierunku zaś odwrotnym li tylko towarów komunikacji miejscowej za frachtem zwyczajnym ekspedjowanych. —13643—3—3

Z upoważnienia władzy szkolnej, przyjmuję

na stancję Uczniów

szkół rządowych i zakładów naukowych prywatnych, zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę i wszelkie wygody. Mogą także uczniowie mieć udzielane lekcje muzyki i języka francuzkiego. Ulica Leszno Nr 33, mieszkania Nr 4a.—**Adela Brzezińska.**
—13846—1—6

Do zakładu Introligatorskiego potrzebne są

PANNY

znające ten fach i **panny do nauki.**—Wiadomość Nowolipki Nr 3 rano od 8 do 10 i od 2 do 6tej. —13786—1—2

PARTJE PŁEĆ TWARZY
MLEKO ANTÉPHÉLIQUE
czyste albo z wodą spędza
PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE
Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy
CANDÈS et Cie ... St-Denis

Nabyć można prawdziwe w oryginalnych flaszkach po rs 2 kop. 50. z przesyłką rs. 3, **w Głównym Składzie**

u Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
—11912—10 12

Korzystny Zarobek!

Maszyny do szycia rękawiczek

stebnówką i bez stebnówski od rs. 75.

Skład daje maszyny na wypłat, udziela gwarancją roczną z dokładnem wyuczeniem, oraz przyjmuje reparacje maszyn do szycia rękawiczek wszelkich systemów, gdziekolwiek nabyte.
10. MIODOWA. 10.
JULJAN BERG.
5—6 — 12433 —

Kurs Malarstwa

na porcelanie, przez osobę kompetentną, krótko bawiącą w Warszawie. Ulica Królewska Nr 41 mieszkania 24. —13671—2—3

PATENTOWANE

Doniczki do kwiatów (Patent-Cultur-Toepfe),

poleca

SKŁAD BRACI LESSER.

Doniczki te bardzo ozdobne i nowej konstrukcji, które przez najzdolniejszych Ogrodników zagranicznych wypróbowane, za nader praktyczne uznane i na wielu wystawach nagrodzone zostały.
Ceny stałe umiarkowane.
—13664—2—3

Fortepian

palisandrowy, fabryki Kralla i Sejdlera, w najlepszym stanie, za cenę nader umiarkowaną, jest do sprzedania. Orla Nr 4, mieszkania 8. —13752—1—2

MASZYNY

do szycia rękawiczek wiedeńskie, nowe, tanie i o czwartą część jak zwyczajnie, są do sprzedania. Ulica Łucka Nr 20.
—13735—2—6

Osoba Młoda

przybyła ze wsi, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem domowem lub wyręczenia pani domu, albo też do towarzystwa, w mieście lub na wsi. Ulica Złota Nr 17, u pani Modlińskiej. —13800—1—2

Suknia czarna jedwabna

(spódnica, stanik i fartuch), za rs. 40.
Drzwi z ramą jesionowe, na mahoń, do szafy w murze.
Dwa kije do firanek, Piecyk żelazny mały, Buda dla psa, do sprzedania tanio. Ogrodowa Nr 14, na dole, od 12 do 7.
—13796—1—1

W PRACOWNI

A. GAŁECKIEJ,

przyjmują się Suknie i Okrycia do krajania:

Skrajanie sukni bez ubrań rs.	—	kop.	60.
„ „ ubranej „	—	„	75.
„ „ strojnej „	1	„	—
„ bardzo strojnej „	1	„	50.
Skrajanie okrycia. . . . „	—	„	30.
„ „ ustrojonego „	—	„	50.

Ulica Długa Nr 32.
—13779—1—3

Jest do sprzedania

szafa jesionowa, duża, rozbierana, **szal** francuzki, parę **sukien** jedwabnych i inna garderoba damska. Obejrzeć można od godziny 11 do 2 po południu, pod Nr 10 w podwórzu ulica Kościelna stróż wskaże.
—13803—1—3

Jest do sprzedania

Ogier kary

do uprzęży, za rs. 300. Bliższa wiadomość: Koszary Mirowskie za Żelazną Bramą, u Wachmistrza Asafowa. —13787—1—3

W 5-tym Dragońskim Kargapolskim pułku we **Czwartek** rano, o godzinie 8-mej, sprzedawać się będą

Konie ranżerowane,

w ilości sztuk **16,** na placu **Mokotowskim** przy rogatce, jeżeli te konie nie będą sprzedane we Czwartek, to w Piątek będą sprzedawane. 2—2 — 13792 —

Jest do sprzedania

APTEKA

na prowincji. Wiadomość u Matulewicza, ulica Zgoda Nr 7. Zastać można od godziny 10 do 3 po południu. —13686—2—3

Jest do sprzedania

Zegar stołowy

francuzki, bronzowy. Ulica Leszno Nr 65, mieszkania 4. —13685—2—3

Do sprzedania wielkie

Latarnie i Beczki,

w Koszarach huzarskich w Łazienkach Królewskich. —13757—2—2

Na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Europejskiego Hotelu, w domu p. Podgórskiego Nr 38, na 2-m piętrze, jest do odnajęcia z meblami lub bez takowych

Jeden Pokój

od frontu, z osobnym wchodem. Życzącym obejrzeć, stróż wskaże. —13816—1—4

Do wynajęcia od 1 Października b. r.

Dwa Pokoje

z kuchnią i komórką na dole od frontu za rs. 120 rocznie przy ulicy Grzybowskiej, w domu Nr 64 nowy.—Wiadomość na miejscu u właściciela. —13772—1—6

POKÓJ

umeblowany z osobnem wejściem, z dwoma oknami od ulicy, na 2-m piętrze, przy ulicy Zielnej, w blizkości Królewskiej ulicy, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Nasion przy Nowym-Świecie Nr 17, wprost Smolnej. —13520—4—6

Za przystępną cenę, zaraz lub od Ś-go Michała

LOKAL

do wynajęcia, składający się z 3 pokoi i kuchni, na 2 piętrze, ulica Orla Nr 10. Wiadomość u Stróża. —13670—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: ulica Marjensztadt Nr 17 nowy.
—13294—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Августа 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 183. [1 e 184]

Dnia 22 sierpnia 1877 roku. Środa. Dnia 11 (22) sierpnia 1877 roku.

CZYTELNIA
Jana Jeleńskiego

Nowy-Świat Nr 4, obok straży ogniowej.

Dzieła wyborowe najświeższe

w ilości

przeszło 3,000 tomów.

Opłata miesięczna kop. 75.—Kaucja rs. 3. —13423—3—3

Z pozwolenia władzy, mogą znaleźć stół, stancję, opiekę rodzicielską i pomoc naukową **UCZNIOWIE** szkół i innych zakładów naukowych, u urzędnika żonatego, w razie żądania może być konwersacja w języku francuzkim i muzyka. Warunki przystępne. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 14, róg Alei Jerozolimskiej, gmach Izby Kontrolnej.—**W. Wiśniowski.** —13845—1—2

Niżej podpisana, przyjmuję **na stancję Uczniów** na dogodnych warunkach, zapewniając troskliwą opiekę, korrepetycje, konwersacje języków: francuzkiego, ruskiego—i fortepian w miejscu. Ulica Trębacka Nr 5, mieszkania 10.—Tamże jest młoda osoba z patentem ukończonego kursu nauk w Petersburgu, poszukuje lekcji prywatnych lub na pensjach żeńskich.—Wdowa po urzędniku **A. Felauer.** —13785—1—3

Mogą znaleźć zaraz pomieszczenie bardzo wygodne, oraz troskliwą opiekę, jedna lub dwie

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych, lub poszukujące edukacji prywatnej wspólnej. Wiadomość w składzie sukna W. J. Nowakowskiego, plac Teatralny. —13836—1—3

Stancja dla Uczniów

Gimnazjum, pod dozorem męzkim, w razie żądania może być konwersacja w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim i wszelka pomoc naukowa. Ulica Hoża Nr 16, mieszk. 8. —13148—3—3

Z początkiem roku szkolnego przyjmuję

Uczniów na stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską i pomoc naukową, oraz konwersację w językach nowożytnych.—**Jan Szadkowski** Nauczyciel języka niemieckiego. Ulica Żórawia Nr 9. —13450—5—6

UCZNIOWIE

Rodowity Francuz, żonaty, upoważniony od Władzy Naukowej, przyjmuje na stancję uczni, zapewnia im opiekę rodzicielską, konwersację francuzką i muzykę. Ceny przystępne. Bliższa wiadomość na miejscu. Leszno Nr 32.—**A. Moysard.** —13461—4—6

Stancja dla Uczniów.

A. Michałowski, Nauczyciel wyższy prywatny, **przyjmuje Uczniów na stancję** na przystępnych warunkach. Chmielna Nr domu 42, mieszkania 25. —13644—2—4

Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korrepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —133.2—6—6

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im opiekę i pomoc naukową.—Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 4.—**Adam Starczewski**, b. Nauczyciel Gimnazjum Wileńskiego. —13683—2—3

Stancja dla Uczniów

Szkół Rządowych i prywatnych, z wygodami i opieką, przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 36. Wiadomość u Rządcy domu. —13500—3—5

Korzystny Interes.

Na prowincyi potrzebujący do **5,000** rubli kapitału, może dać do **18%** czystego zysku. Wiadomość w kantorze Kiosków Nowy-Świat Nr 70, od 9tej rano do 5tej po południu. —13835—1—3

OJCOWSTWO i MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD**, Wikarjusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 36—0—7301

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1878 artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego Policyjnego aresztu:

1) chleba żytniego 4000 pudów, od rub. 1 kop. 20 za pud.
2) mięsa wołowego 400 pudów, od rub. 4 kop. 80 za pud.
3) mięsa koszernego 80 pudów, od rub. 4 kop. 80 za pud.
4) kaszy gryczanej 25 czetwerti, od rub 12 za czetwert.
5) kaszy jęczmiennej 80 czetwerti, od rub. 11 za czetwert.
6) mąki żytniej 120 pudów, od rub. 1 kop. 20 za pud.
7) mąki żytniej pytlowej 290 pudów, od rub. 2 za pud.
8) grochu 50 czetwerti, od 12 rub. za czetwert.
9) kapusty oczyszczonej w główkach 1240 pudów, od 75 kop. za pud.
10) kartofli, 330 czetwerti, od rub. 4 za czetwert.
11) buraków 1 czewert, od rub. 3 za czetwert.
12) sadła wieprzowego 30 pudów, od rub. 8 kop. 50 za pud.
13) łoju wołowego koszernego 7 pudów, od rub. 12 za pud.
14) masła 20 pudów, od rub. 11 za pud.
15) soli 150 pudów, od rub. 1 za pud.
16) macy 15 pudów, od rub. 4 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 13383

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1878:

a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa czetwerti 3690, od rub. 5 kop. 40 za czetwert.
2) siana pudów 36360, od kop. 40 za pud.
3) słomy pudów 9090, od kop. 32 za pud.

b) dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) słomy pudów 2925, od kop. 32 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 13382 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wystawienie nowej budki policyjnej Nr 35; przy moście Aleksandrowskim, naprzeciwko łazienek akcyjnych, od summy anszlagowej rs. 721.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 72 i na koszta ogłoszenia rs. 10.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wystawić nową budkę policyjną Nr 35, przy moście Aleksandrowskim, naprzeciwko łazienek akcyjnych, za summę wynoszącą rubli sreb. NN. (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 72 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1—1 — 13781 —

Ważna wiadomość dla Rodziców i Opiekunów!

Na nadchodzący rok szkolny, księgarnia **Jana Breslauera**, przy ulicy Miodowej Nr 489d, przygotowała znaczny wybór książek **szkolnych** nowych i używanych. **Książki stare zamienia na nowe.** Prócz tego zaopatrzyła się w znakomity wybór **materjałów piśmiennych**, jako to: kajetów, ołówków, rajsciegów i t. d., **wszystko po cenach jak najbardziej umiarkowanych.** 2—2 — 13593 —

MUSBRATT,

płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, czarny lub ciemno szatyn, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają pięknięjszego połysku.

Cena pudełka **rs. 2 kop. 25**, mniejsze **rs. 1 kop. 80.**

Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego**, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u pp. Aleksandra et Marcellego, Plac Teatralny Nr 8, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielańska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocha obok kościoła św. Krzyża, L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 7, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 42, R. Piotrasińskiego ulica Ś-to-Krzyska Nr 2, G. Lubańskiego ulica Długa Nr 10.— W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Łosakiewicza, w Siedlcach u E. Chwalewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Płocku u Bernatowicza. —10092—6—6

FRANCUZKI rodowite, **Szwajcarki, Niemki Guwernantki i Bony,** są do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Senatorska Nr 46 (róg Bielańskiej), **Nauczycielki Polki,** posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, poszukują pracy stałe i na godziny. Rekom. otwarta od godziny 9 z rana do 6 wieczorem. —13409—4—6

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny, kompletnie uzdatniona i podręczne i do nauki do bielizny. Ulica Stare-Miasto Nr 20 nowy, stróż wskaże. —13532—3—3

Potrzebny jest

Nauczyciel

na wieś, do jednego chłopca. Bliższa wiadomość w księgarni B. Cassiusa, przy ulicy Miodowej Nr 14. —13819—1—3

Potrzebny jest Chłopiec

do nauki szewctwa, umiejący czytać i pisać, mający lat od 12—14. Ulica Rymarska Nr 6, dom Zamoyskiego. —13822—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do wyrobu kwiatów. Reflektantki zechcą się zgłosić na ulicę Dzielną Nr 7 i róg Karmelickiej, mieszkania Nr 10. —13823—1—1

Przyjmuję na mieszkanie, stół i korrepetycję

Uczniów z Gimnazjum,

zapewniając im troskliwą opiekę. Leszno Nr 17, mieszkania 30. —13826—1—2

MATEMATYK

posiadający attestat o ukończeniu nauk w Uniwersytecie Kijowskim, jako też świadectwo miejscowej Władzy naukowej na prawo udzielania lekcyi, może udzielać lekcye matematyki i języka rosyjskiego w prywatnych domach i takichże pensyach w Warszawie.—Ulica Marszałkowska Nr 52, 3-cie piętro. —13811—1—3

PENSJONAT

dla **Panienek** będących w Edukacyi. R. Tracewicz. Aleja Jerozolimska Nr. 28, mieszkania 17, lewa oficyna 2 piętro. Tamże **Lekcje** teoretyczno-konwersacyjne w francuzkim języku, zbiorowe lub specjalne; cena przystępna. —13810—1—3

Potrzebną jest zaraz

BONA

w średnim wieku, dobrze mówiąca po niemiecku, do małych dzieci i zarządu domem. Wiadomość: róg Wareckiej i Nowego-Światu Nr 49, u właściciela. —13840—1—3

Żądaną jest

rodowita Angielka

na demi-place. Wiadomość: Mazowiecka Nr 4, na Pensji. —13795—1—2

EKONOM

młody, bezżenny, zdolny do gospodarstwa, z dobremi świadectwami i rekomendacjami, dopiero przybyły z prowincji, poszukuje miejsca za ekonoma lub za pisarza Ekonomiennego od 1 Września—a gdyby kto sobie z szanownenych panów życzył, to choćby i zaraz. Dowiedzieć się można przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nrem 21, na 2 piętrze, u pani Maciejewskiej. —13805—1—1

Są do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach

Trzy Majątki

a mianowicie: jeden w powiecie petrokowskim włók 16 i dwa w powiecie Opoczyńskim, 110 i 16 włókowe. O szczegółach dowiedzieć się można osobiście lub listownie w zakładzie fotograficznym Bogusławskiego w Petrokowie. —13807—1—3

Korzystny Interes.

Do odstąpienia z przyczyny słabości właściciela **interes dobrze procentujący się**; potrzeba do tego kapitału około rs. 4,500. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu pana A. Bartoszyk, w domu Dobroczynności Nr 50, wejście do handlu od Bednarskiej ulicy. —10436— 3—3

Familja niemiecka (Nauczyciel muzyki), życzy

przyjąć na stancję Uczniów

uczęszczających do Gimnazjów.—Wiadomość przy rogu Brackiej i Żórawiej Nr 2, mieszkania 10, pomiędzy godziną 9 a 10 z rana.
—13616—3—3

Potrzebna PANNA

kompletnie uzdolniona i wprawna do kroju i szycia sukien, do Magazynu w Cesarstwie. O warunkach dowiedzieć się na placu Bankowym Nr 1, gdzie Gimnazjum, na dole, mieszkania Nr 2. —13612—3—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia staników. Podwale Nr 8. —13598—3—3

2 lub 3 Panienki,

życzące sobie odebrać staranne domowe wychowanie, na wsi, w zdrowej i pięknej miejscowości, pod kierunkiem dwóch nauczycielek rozumiejących wychowanie i posiadających wyższe pedagogiczne wykształcenie i odpowiednie Władz pozwolenie, raczą się zgłosić do Rekomendacji Nauczycielek W-nej Dobieckiej, w domu przechodnim Roezlera.
—13677—2—3

O pracę

uprasza młody człowiek, posiadający języki: polski, rossyjski, niemiecki, angielski i nieco francuzki. Offerty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. T.
—13652—2—2

Przepisywanie.

Kobieta umiejąca ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać, tak, że pismo jej niczem się nie różni od dobrego męzkiego, potrzebuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok szpitala Ś-go Ducha, w lokalu 14. —13667—2—6

Subjekt Handlowy

obeznany w kilku gałęziach handlu, poszukuje zajęcia od dnia 1-go Września r, b.—PP. Kupcy raczą swe adresy złożyć w Zakładzie Fryzjerskim p. Białkiewicza, przy rogu Miodowej i Kapitulnej. —13676—2—3

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 15, potrzebny jest zaraz do handlu. Wiadomość w składzie owoców J. Strubiszewskiego, Senatorska Nr 2.
—13331—5—6

C. Wilanowski,

przyjmuje nadal pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych. Ulica Bracka Nr 7, drugie piętro. —13357—5—6

Potrzebni są zaraz

Rządca domu z kaucją, a na wieś Ekonom

(w guście Rządcy), z dobremi świadectwami. Spytać stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy.
—13607—3—3

Kapitał 50,000 rs.

dowolnie może być podzielony na hypeteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15, ulica Solna, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu,—rano do 9-tej, w południe od 1 do 4-tej.
—13641—2—3

Interes pieniężny.

Kto przypadającą mu do wypłaty z Banku Polskiego lub Kas Dyrekcji Dróg Żelaznych, summę około 1,000 rs. lub więcej, chce sprzedać, niech się zgłosi do lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —13666—2—6

Obiady prywatne.

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo.
—13636—2—3

Na Fabrykę, Warsztaty, lub w innym celu
do najęcia od 1-go Kwietnia 1878 roku, przy ulicy **Nowy-Świat**, Nr 38 razem lub częściowo

Budynki murowane

bardzo obszerne,

w wielkim dziedzińcu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, wejście od dwóch ulic. Wiadomość u właściciela domu. 5—6 — 13302 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe,
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia wastylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, **a o połowę tańsze**,
Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15
9—0 — 11663 —

KAFTANIKI I KALESONY SIATKOWE
PATENTOWANE
wynalezione przez
KAROLA MEZ I SYNÓW.

SEMPER BENE

Szerokie oczka tego wyrobu zostawiają próżne miejsce między skórą i spodniem ubraniem, przez co powietrze może z łatwością dochodzić i ułatwia działanie skóry. W zimie utrzymują ciało w stanie ciepłym, a w lecie miarkują temperaturę skóry i tym sposobem ochraniają od zaziębienia się i reumatyzmu. Te siatkowe ubrania przeszkadzają zatkaniu gruczołów, ułatwiają wycisk porów, ożywiają i wzmacniają skórę, czyniąc ją elastyczną i nie czułą na zmianę temperatury. Ubrania siatkowe są najczyściejszemi, najwygodniejszem i najzdrowszem ubraniem, a ze względu na trwałość swą, są zarazem i najtańszem.

Przy praniu trzeba zwrócić baczną uwagę, ażeby przy wyżymaniu i przed suszeniem, wyciągnąć je w podłóż a nie w poprzek.

Wyroby rzeczone zyskały powszechny w Europie rozgłos i uznanie najznakomitszych lekarzy wszystkich stolic europejskich i amerykańskich, jak również i tutejszej Władzy Lekarskiej, która w świadectwie za Nr 2055 wyroby siatkowe PP. Karola Mez i Synów, uznaje za środek skuteczny przeciw zaziębieniu i w ogóle jako posiadające przymioty dla zdrowia bardzo cenne.

Wystrzegać się należy podobnych siatek i kalesonów, które pomimo daleko gorszego gatunku i wyrobu, w cenie znacznie są droższe.

Sprzedażą, jakoteż i udzielaniem wszelkich objaśnień i prospektów, zajmują się w Warszawie:
PP. **Bracia Lesser**, ulica Rymarska Nr 10.
„ **T. Strakacz i Syn**, ulica Miodowa, Nr 484.
„ **Władysław Strakacz**, ulica Miodowa, Nr 10, w podwórzu, gdzie Warszawska Fabryka bielizny.
„ **Jarocki i Kwaśniewski**, ulica Krakowskie-Przedmieście i pod filarami Teatralnemi, detalicznie.
„ **J. Prechner**, Krakowskie-Przedmieście,
„ **Adolf Zmigryder et Comp.**, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, Nr 4.
„ **W. Wache**, ulica Graniczna, Nr 9.

Głównym ajentem fabryki PP. **Karola Mez i Synów** na Królestwo Polskie, jest Pan **Hermann Landau** w Warszawie, ulica Karmelicka, Nr 15 nowy. 2—6 — 13060 —

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul mezkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i męzkie kalesony, krawaty, gorseta paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca
Magazyn Gotowej Bielizny

Henryka Grützhändlera

ulica Niecała Nr 8 nowy.
—12907—6—6

Nowo otworzona pracownia Strojów, Sukien i Okryć damskich tudzież **Bielizny i Ubiorów dziecinnych**

Natalji W.

przy ulicy Długiej Nr 28, gdzie Eldorado, poleca się łaskawym względom JJWW. i WW. Dam. Roboty wykonywane są z największą starannością, według najświeższych żurnali paryzkich, po bardzo przystępnych cenach. Tamże przyjmuje się materjał do przykrojenia i upasowania, jak również nabyć można gotowych fasonów. —13153—5—6

Rs. 1,000 1,500 i 2,000,

bez pośrednictwa osób trzecich, są do wypożyczenia na umiarkowany procent, na domy drewniane na 1-szy Numer hypoteki lub w $^1/_3$ części wartości. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej, mieszkania Nr 1-szy. 3—3—13360

Poszukiwane są
do nabycia po zwiniętej gorzelni: **Machina parowa** 8-mio konna, z kotłem parowym, gniotownikami, mięszadłami, transmisją etc., i **Apparat dystylacyjny**. Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Białą pod Nr domu 3. mieszkania Nr 2, pomiędzy godziną 1 a 3 po południu i po 6-tej wieczorem.
—13569—3—3

RESTAURACJA

do odstąpienia każdego czasu, przy ulicy Pańskiej i róg Twardej Nr 34. Wiadomość na miejscu.
—13613—2—3

Eau de Lys
de Lohse.

Cena za flaszkę z opisem użycia, mały model rs. 1 kop. 35, model duży podwójny rs. 2 kop. 50.

Sprzedaż Główna i wyłączna na Warszawę i Prowincję w Perfumerji

Aleksandra Kocha

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.
—10790—10—12

Z powodu restauracji domu, znajdują się do sprzedania

Główne Schody

dębowe w zupełnie dobrym stanie, w hotelu Krakowskim. Wiadomość u Rządcy domu, oraz **komplet dzwonków** na 45 numerów, z maszyną. —13555—3-3

Wóz węglarski

ze skrzynią, bardzo mało używany, za cenę przystępną jest do sprzedania. Wiadomość na Czystem pod Nrem 3108—w Garbarni.
—13365—5—6

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie
po kop. 16 za 1 funt.

—21011—78—0

Zakład Stolarski

F. Steinmetz,

przy rogu ulic: Krochmalnej i Waliców Nr 1006, nowy 3,

specjalnie zajmujący się budowlą Magli, przyjmuje zamówienia i reperacje tychże. Posiada cztery Magle gotowe, zupełnie nowej konstrukcji wiedeńskiej, ze zmiennym werkiem, czyli trybami, od wszystkich tych, dotychczas znanych, z materjału suchego i starannie wykończone. Widzieć ich można każdego czasu.
—13310—5—6

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE
za powocą
KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu domi L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,372—

6. ULICA CZYSTA 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

Otrzymał pierwszy transport towarów wełnianych jesiennych, z fabryk francuzkich i angielskich. Materje jedwabne czarne, oraz Aksamity Lyońskie, po cenach dawniejszych. Matelassé na paletociki, Cachemiry czarne francuzkie w wielkiem wyborze.

CENY BARDZO UMIARKOWANE. 1—1 — 13610 —

SKŁAD MEBLI
Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy-Świat, obok ulicy Wareckiej, przeniesionym został na tęż ulicę pod Nr 37, to to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu otworzenia go w nowem miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli.

Sprzedaż odbywa się po cenach znacznie zniżonych. 3—12 — 13452 —

Na czasie

Wózki dziecinne od rs. 9 kopiejek 50.

PALTA NIEPRZEMAKALNE

dla Panów wojskowych, osób cywilnych, pań, dzieci i służby.

SKÓRA AMERYKAŃSKA

„Kroketowska," nadzwyczaj trwały gatunek w różnych kolorach na pokrycia mebli i powozów.

WYKSATYNA

na podkłady dla chorych i dzieci, jak również:

BREZENTY,

czyli płachty nieprzemakalne na pokrycia wagonów, fur frachtowych, zboża, wełny i wszelkich rzeczy dla ochrony od zamoczenia

Polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

P. S. Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.
22—0 — 8722 —

Wyksatyna i Brezenty.

Ubrania nieprzemakalne.

PATENTOWANE WOZY

na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie

Nowego wynalazku A. Waicherta

zużywające tylko dwie trzecie części siły potrzebnej przy zwyczajnych wozach, a ztąd przedstawiające oszczędność inwentarza **żywego i martwego** znajdują się w **pierwszym składzie wozów, w Warszawie, przy ulicy Twardej Numer 10.**

Zamówienia przyjmuje i objaśnień udziela **Aleksander Kempner, Zielony Plac Nr 7.**

Broszury wyjaśniające zasady i korzyści nowego wozu u tegoż.
5—6 — 11949 —

Skład Wyrobów Tabacznych

A. L'ESPERANCE

Senatorska Nr 20,

otrzymał znaczny transport **Gilz** z moskiewskich fabryk A. Wiktorsona i Galubeka oraz **Zapałek** z najlepszych ruskich fabryk, z czem poleca się Szanownej Publiczności. Panom handlującym ustępuje się odpowiedni rabat. 3—6 — 13400 —

KANTOR WEKSLU
i
INTERESÓW BANKIERSKICH
Emanuela Edelstein

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein, wprost kościoła S-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne na rachunek bieżący, płacąc procent za każdy dzień.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne, po kursie dziennym.

Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I-szej i II-giej Emissji od amortyzacji po kop. 35, a dla prowincji po kop. 45, łącznie z wszelkiemi kosztami.

Kupuje i sprzedaje wszelkie numizmaty, po cenach amatorskich.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, ktore jak najakuratniej wypełnia.
2 6 — 13540 —

SOCIÉTÉ D'HYGIENE FRANÇAISE



WODA FIGARO

do farbowania siwych włosów i brody we wszystkich odcieniach.

Cena za flaszkę rs. 2 kop. 50.

Skład Główny na ***Warszawę i Prowincję*** w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.
01—12 — 11081 —

ZEGAREK

ankier srebrny, o 15 kamieniach, z dywizką i brylokiem, w Niedzielę, t. j. 19 b. m. został uroniony idąc z Rymarskiej na Zborny punkt na Pradze. Sumienny znalazca zechce zwrócić na ulicę Rymarską Nr 5, mieszkania Nr 5, na 1 piętrze, za nagrodą. —13799—1—2

Bardzo korzystny interes.

Z powodu nader ważnych przyczyn, jest do sprzedania **Dystrybucja** wraz z materjałami piśmiennemi, galanterją i owocarnią, za rs. 500. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 45. —13827—1—3

Dla panów Stolarzy

przy ulicy Inflandskiej Nr 2099, jest do sprzedania **Drzew gruszkowych** dużych sztuk 8.—Tamże dwoje schodów i okna. Wiadomość na miejscu. —13815—1—2

Z powodu wyjścia wojska z Warszawy, jest do sprzedania zupełnie nowy

Wojskowy Płaszcz

na podszewce pluszowej, mogący przydać się i dla urzędnika, oraz Materac włosiany. Stara-Praga Nr 184a, naprzeciwko Zbornego Punktu. Wiadomość u stróża. —13828—1—3

Dwa Mundury

granatowe, dla ucznia gimnazjum, jeden nowy, drugi używany, dwie **Czapki**, oraz **Książki** do klassy 2-giej i 3-ciej, są do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Chłodnej Nr 34. —13849—1—1

Krochmal ryżowy,

bardzo poszukiwany, funt 20 kop., dostać można w Magazynie Nasion, przy Nowym-Świecie Nr 17, wprost Smolnej. —13848—1—3

W Zakładzie Artysty Snycerza Szczęsnego Chilkiewicza,

ulica Leszno Nr 62,

trzech zdolnych Snycerzy może zaraz znaleźć **stałe zatrudnienie** na dobrych warunkach. —13637—2—12

Jest do sprzedania

KOMODA

palisandrowa, o 5-ciu szufladach, w dobrym stanie i **Fotel** duży, kryty amerykańską skórą. Bielańska, w Mennicy, mieszkania Nr 56. —13682—2—3

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO,

Ulica Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności Meble o 20 procent taniej jak w Magazynach, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Kredensa, Biura, Umywalki, Stoliki do kart i Bibljoteczki. Przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i inne, a także i podłogi od kop. 30 za łokieć kwadratowy. —12335—5—6

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, że otworzyłem na własny rachunek

Magazyn Krawiecki

pod firmą

J. WINTSCH

w domu pana Efros pod Nrem 2673a przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw Skweru.

Długoletnia praca i doświadczenia, które mi zjednały w poprzednich stosunkach z klientelą wielkie względy, pozwalają mieć nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy i nadal zaszczycić mnie pełnem zaufaniem.

Zaopatrzywszy skład w wyborowe materjały, dołożę wszelkich starań, żeby akuratność w wykończeniu powierzonych mi zleceń, jakoteż niezbyt wysoką ceną, zasłużyć na względy, jakiemi mnie dotąd Szanowna Publiczność zaszczycała.—**J. Wintsch.** —13246—3—4

Dwa Magle

Wiedeńskie, z powodu wyjazdu są do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Niska Nr 2272. —13842—1—2

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE**, **P L A C E**, oraz **SKLEPY z Towarami**, do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17. —3—13—12291—

Fortepian

mahoniowy, o 6½ oktawach, w dobrym stanie, z przyjemną harmonją, do sprzedania za przystępną cenę w domu Nr 64, ulica Chmielna, mieszkania Nr 14, oficyna prawa, drugie piętro. —13680—2—3

Pozostawiono do sprzedania

w Składzie Fortepianów zagranicznych

L. Fränkla

przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy

FORTEPIAN

palisandrowy, mało używany, fabryki A. Hofera, o 7-miu oktawach, z całym blatem, 4-ma szprejcami, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** orzechowy, prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszej zagranicznej fabryki, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę. —13486—3—3

Fortepian

jest do sprzedania, z fabryki PP. Krall i Sejdler, zupełnie w dobrym stanie, oraz **Kredens** jesionowy. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 26, na pierwszem piętrze. —13833—1—3

Do sprzedania różne

MEBLE

mało używane.

Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie 1-sze piętro, mieszkania Nr 7. —13621—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fasonu francuzkiego, szarem płótnem kryte i tremo w orzechowych ramach. Widzieć można od godziny 9 rano do 2 po południu. Ulica Hoża Nr 14, mieszkania 6. —13568—2—

Są do sprzedania

Dwa Magle

Wiedeńskie,

nowe, z mieszkaniem, przy ulicy Marjańskiej, dom Epsteina Nr 11. Wiadomość u stolarza. —13501—2—2

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu słabości właścicielki, w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 766, nowy 12, egzystujące od lat 25, z dobrem powodzeniem i lokalem bardzo wygodnym. Obejrzeć można w każdym czasie. —13412—6—6

ŹREBIĘ

klacz 15 miesięczne, czystej krwi arabskiej, ze świadectwem stada Janowskiego i Ogier 3 letni bułany rasowy, pięknej budowy, sprowadzone ze wsi, do sprzedania dla amatorów. Ulica Erywańska Nr 4. —13398—5—6

Jest do sprzedania za niską cenę

KOŃ

ciemno-gniady, w ósmym roku, doskonale pod wierzch wyjeżdżony, bardzo spokojny, z Tarnowskiego stada, rassy anglo-arabskiej, rosły. Wiadomość w Cytadeli, u Krasnym Dworze, u kuczera Iwanowa, lub w pułkowym Sądzie Austrjackiego pułku, również w Cytadeli. —13825 1—3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami.—Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr 60. —13817—1—6

Od 1-go Października, jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, pięknie umeblowany

POKÓJ.

Dzika Nr 11, mieszkania 17, 1-sze piętro. —13578—3—6

Mieszkania

do wynajęcia, złożone z czterech, trzech, dwóch pokoi z kuchniami, oraz **Sklepy dwa** z mieszkaniami, przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —13608—3—3

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

10 Mieszkań

po jednym pokoju i kuchni angielskiej, oraz od 1-go Października

4-ry Mieszkania

po dwa pokoje i kuchni angielskiej, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 64. Wiadomość na dole od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. —13151—6—6

APARTAMENT

składający się z 8 pokoi, przedpokoju, z wygodnym rozkładem, na 1 piętrze, oraz 6 pokoi na 2 piętrze, w domu pod Nrem 3 nowym, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, jest do wynajęcia w każdym czasie. Do lokalów powyższych dodane być mogą stajnie i wozownie.—W tymże domu są do wynajęcia każdej chwili lokale, składające się z 4-ch i pojedynczych pokojów. Wiadomość u Zarządzającego domem, w tymże domu zamieszkałego. —13639—1—6

MIESZKANIE

na parterze z 6 pokoi, przedpokoju i obszernej kuchni ze spiżarką z 3 wejściami, piwnicą i składem na opał, do wynajęcia przy Alei Ujazdowskiej Nr 1669 (19 nowy), od 1 Października za rs. 650, obejrzeć można każdocodziennie od godz 12 rano do 5 wieczorem, spytać u stróża. —13797—1—3

Do najęcia od Września r. b.

Pokój

na 1 piętrze od frontu, przy familji, dla osoby płci żeńskiej, lubiącej ciszę i porządek, z meblami lub bez takowych. Widzieć i bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 37, mieszkania Nr 14. —13829—1—3

Jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

widny, wysoki, o siedmiu oknach, mogący służyć na warsztat stolarski, lub inny za kład, z mieszkaniem lub bez, za nader niską cenę. Ulica Gęsia Nr 55 nowy. —13824—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Jeden obszerny Pokój

na 1 piętrze, ze wspólnym przedpokojem, z meblami i usługą, lub bez mebli. Ulica Pańska Nr 24, mieszkania Nr 3. —13814—1—3

Ktoby miał do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała r. b.

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi i kuchni, z miejscem niewielkiem na założenie **składu węgla kamiennego**, raczy zostawić swój adres w cukierni W-go Vincenti, przy ulicy Senatorskiej. —13838—1—3

DWA POKOJE

do wynajęcia Nr 28 Nowy-Świat—dla osób płci żeńskiej, zajmujących się prywatnemi lekcjami, dobrej konduity, o warunkach lokalu przy umowie objaśnię—jedna z tych osób życzy się aby była Francuzką. —13780—1—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, jest do najęcia zaraz lub od 1 Października r. b.

Kilka Lokali

wygodnych, świeżo odnowionych, mieszczących po 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —12111—6—6

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Sklep mączny,

może być także na inny handel wynajęty, każdego czasu lub też od Ś-go Michała. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Chłodna Nr 28 nowy. —13502—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

składający się z dwóch pokoi z balkonem i ozdobnemi drzwiami, na pierwszem piętrze, do którego może być dołączony salon duży o 3-ch oknach. Lokal ten zdatny na kantor lub skład towarów.—Także **Lokal** złożony z 4-ch pokoi z kuchnią, lub 2-ch z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu Nr 24, przy ulicy Nalewki. —13499—2—3

Pokoje z meblami,

mogą być osobno każden i z kuchnią, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro. —13539—3—3

W domu Nr 1/1720 M, przy ulicy Wiejskiej do najęcia każdego czasu

LOKALE,

na 3-m piętrze, złożone z 1, 2 i 3-ch pokoi, zaopatrzone w wodę, wylew i waterklozety. Wiadomość na miejscu. —13647—2—3

Dwa Pokoje

suche i ciepłe, na pierwszem piętrze, są do najęcia zaraz lub od 1-go Października b. r. mogą być z ługą. Niecała Nr 7, 1-sze piętro. —13506—3—3

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

i przedpokój, na 3-m piętrze z bramy.—Od Października **Pokój** z kuchnią, na 1-m piętrze. Nowy-Świat Nr 23. —13589—3—3

Dwa Pokoje

od frontu, są do wynajęcia z meblami lub bez mebli.—Na żądanie mogą być i obiady. Pańska Nr 19, mieszkania 5, od 12 do 4. —13791—1—3

Żądanym jest od Ś-go Jana roku przyszłego 1878, w domu w środku miasta położonym

APARTAMENT

na pierwszem piętrze składający się: z wielkiej sali, mającej powierzchni najmniej łokci kwadratowych 340 (t. j. mniej więcej 20 łokci długości i 17 łokci szerokości), oraz sześciu pokoi z dwoma wchodami.—Posiadający takowy, zechcą nadesłać swój adres do Redakcyi niniejszego pisma pod literami W. T. M. —13830—1—2

Sklep z mieszkaniem

egzystujący przeszło 20 kilka lat, z pieczywem od kilku piekarzy, z wszelkiemi artykułami, jest do odstąpienia, z bardzo korzystnemi warunkami i za cenę przystępną. Wiadomość w Kiosku na Nowym-Świecie, róg Alei Jerozolimskiej. —13847—1—3

SKLEPIK

jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość, ulica Łucka Nr 5. —13808—1—2

Przy ulicy Podwale, pod Nrem 34, jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

z Dystrybucją i Norymberszczyzną,

za bardzo niską cenę. Wiadomość tamże. —13831—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

mąki i legumin wraz z mieszkaniem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1374 (63). —13633—2—3

Sklep Wiktuałów

na korzystnych warunkach do sprzedania.— Mostowa Nr 8. —13541—3—3

Pod Nr 3 przy ulicy Wolskiej, pierwszy dom narożny, za Wolskiemi rogatkami, są do wynajęcia od 1-go Października

Suteryny obszerne,

przydatne na warsztadt ślusarski lub też na piekarnię. Tamże są różne **Lokale** do wynajęcia za przystępną cenę. — Wiadomość u urządcy domu. 2—3—13653

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —13458—4—6

Rs. 50 nagrody

temu kto naprowadzi na ślad lub pomoże do wykrycia sprawców kradzieży dzisiejszej nocy dokonanej w Żychlinie. Złodziej dostał się oknem i otworzywszy komodę wyjął gotówką około rs. 1,000 i list zastawny na rs. 1,000, Numer listu 11,580. —13794—1—1

ZEGAREK

złoty damski, zgubiony dnia 20 b. m. w przejściu Saskim ogrodem, pomiędzy godziną 1 a 2 w południe. Litościwy znalazca, który zechce zwrócić takowy do właściciela domu Nr 7, przy ulicy Kaczej, za nagrodą jakiej będzie żądał, uczyni przez to wielkie miłosierdzie, bo powróci pokój i zgodę domową osobie poszkodowanej. —13801—1—2

Nagrody rs. 2

W Sobotę 18 b. m. zginął piesek 4 miesiące mający, czarny, z żółtemi łapami, z białą plamą na piersiach i białą końcówką jednej przedniej łapy. Kto go odprowadzi na ulicę Nowy-Świat Nr 64 róg Ordynackiej, mieszkania Nr 11, lub wskaże miejsce jego pobytu, otrzyma powyższą nagrodę. —13804—1—1

Piesek Jamnik

w dniu wczorajszym zabłąkał się, między ulicami Krakowskie-Przedmieście a Kozią, żółty, biała strzałka na głowie i łapki i piersi białe, wabi się Neronek. Kto go odprowadzi na ulicę Bednarską Nr 19, do stróża domu, otrzyma nagrodę. —13782—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою